

Po werdykcie Komisji Konkursowej

Mikołaj Grabowski dyrektorem Teatru im. J. Słowackiego

Prezydent miasta Krakowa dr Józef Gajewicz powołał z dniem 1 sierpnia br. Mikołaja Grabowskiego na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Decyzja ta została podjęta w oparciu o orzeczenie Komisji Konkursowej, która spośród sześciu zgłoszonych kandydatów zarekomendowała trzy: Jana Prohyrę, Jana Pawła Gawlika oraz Mikołaja Grabowskiego.

Mikołaj Grabowski urodził się 5 grudnia 1946 roku w Chrzanowie. Ukończył Wydział Aktorski i Wydział Reżyserii Dramatu w krakowskiej PWST. Przez osiem lat był aktorem w Teatrze im. J. Słowackiego, a od 1974 roku pracował jako reżyser w teatrach: Jeleniej Góry, Opola i Łodzi. Ostatnio — dyrektor i kierownik artystyczny Teatru Polskiego

R. Reagan proklamował „Tydzień narodów ujarzmionych”

WASZYNGTON (PAP)

W poniedziałek w Białym Domu odbyła się impreza jakby przeniesiona żywcem z pierwszej połowy lat pięćdziesiątych, a więc z okresu szczytowego nateżenia „zimnej wojny”. Prezydent Reagan proklamował tzw. „Tydzień narodów ujarzmionych”. Pod pojęciem „narody ujarzmione” rozumie się oczywiście narody budujące ustrój socjalistyczny.

Podpisując w obecności zaproszonych do Białego Domu polityków i przedstawicieli różnych organizacji dokument proklamacyjny, prezydent Reagan wygłosił krótkie przemówienie zapowiadające m. in. rozbudowę i modernizację rozłośli Radia „Wolna Europa” i „Radio Liberty”. Prezydent poinformował, że znacznie zwiększy nakłady finansowe na te cele.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skraj wyżu. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami. Rano zamglenia i lokalnie mgły. Wiatr pld.-wsch. i pld. 2-4 m na sek. Temp. maks. dzień 23-26, min. nocą 20-17 st. C. Rano wilgotność powietrza 95 proc. (w)



Zafasowane miny świadczą o tym, że pytania egzaminacyjne nie są łatwe. Fot. WŁODZIMIERZ WOJCZYK

OD DZIŚ do 27 lipca kanclerz zachodnoniemiecki H. Schmidt będzie przebywał w Stanach Zjednoczonych. Przeprowadzi on wiele rozmów, przede wszystkim na tematy gospodarcze, m. in. w kwestii stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim. Rząd RFN i administrację USA dzieli w tej dziedzinie głębokie różnice poglądów.

PREZYDENT Reagan podjął decyzję o odroczeniu planowanej dostawy bomb kulowych (rozpryskowych) dla Izraela, aż do czasu zbadania przez Waszyngton sposobu użycia tej broni w Libanie. Biały Dom podał również, iż inne rodzaje broni będą dostarczane Izraelowi zgodnie z porozumieniami. OWP oskarżyła Izrael o stosowanie bomb kulowych przeciwko ludności cywilnej.

PREZYDENT Bolivi, Celso Torrello przekazał w poniedziałek władzę trzysobowej juncie wojskowej, która mianowała szefa sztabu armii, generała Guido Vildoso, głową państwa.

w Poznaniu. Od wielu lat jest także członkiem krakowskiego Zespołu Muzyki Współczesnej „MW-2”. M. Grabowski należy do czołowych reżyserów młodego pokolenia. Otrzymał nagrody na festiwalach teatralnych w Opolu, Wrocławiu i Szczecinie, a w 1981 roku — najwyższe laury w dziedzinie reżyserii — Nagrodę im. Konrada Swinarskiego, przyznaną przez dwutygodnik „Teatr” za całokształt twórczości reżyserskiej.

Cena 5zł

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 91 (11167)
Kraków, wtorek 20 lipca 1982 r.

Na uczelniach gorąco!

Już po pisemnych w oczekiwaniu na ustne

W większości wyższych uczelni krakowskich rozpoczęły się już egzaminy wstępne.

AGH, godz. 8. Do rozwiązywania testów z matematyki przystąpiło 1529 kandydatów. Najwięcej chętnych jest na telekomunikację, gdzie o 30 miejsc stara się

Z okazji Święta Odrodzenia Polski

W Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego na Wawelu rozpoczęło się o godz. 13 uroczyste spotkanie z okazji Święta Odrodzenia Polski z zasłużonymi działaczami społecznymi, przedstawicielami wszystkich środowisk naszego regionu.

Organizatorem spotkania jest Krakowski Komitet Frontu Jedności Narodu.



Budowa obiektów Politechniki Krakowskiej w Czyżynach ma dwóch generalnych wykonawców: „Chemobudowę” i „Budostal-1”. Nic dziwnego, wszak projektowano powstanie ogromnego kompleksu, godnego wysokiej rangi uczelni. Życie częściowo zweryfikowało te plany. „Chemobudowa” zbliża się do końca swych prac, natomiast budowa czterech budynków, wznoszonych przez „Budostal”, została wstrzy-

mana. Mimo że sporo tam zgromadzono materiałów budowlanych i elementów wyposażenia, długo leżały one na placu. Jedną z najważniejszych przyczyn, był brak pieniędzy.

W końcu, dzięki staraniom Politechniki, udało się uzyskać fundusze na wykonanie prac zabezpieczających. Dzięki temu będzie można wybudować dachy i ściany, doprowadzając obiekty do tzw. stanu zamkniętego i w ten sposób uchronić je przed wpływem warunków atmosferycznych.

Z kierownikiem Zespołu Budów nr 3, Janem Targoszem, i

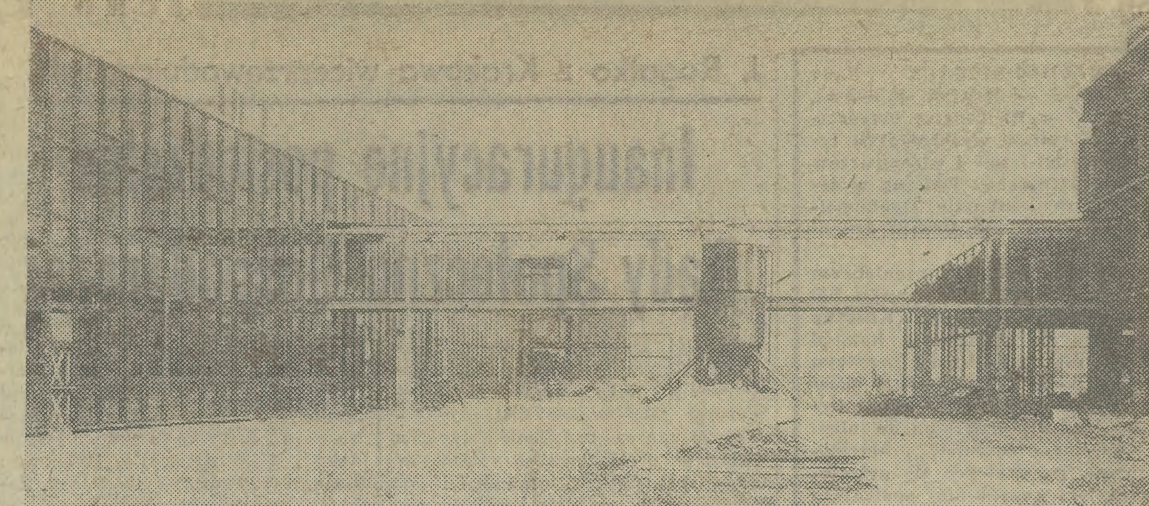
Ukradli dom

Pewni złodzieje regularnie okradali Kanadyjkę — Andreę Parent. W końcu skorzystali z tego, że wyjechała i ukradli cały jej dom. Po prostu rozebrali zbudowaną z segmentów willę. Był to już szczyt bezczelności. Ciekawe było również w tej sprawie i to, że sąsiedzi przypatrywali się rozbiorce domu i nikomu nie przyszło do głowy interweniować.

nom. Miedzy wojskami izraelskimi a palestyńskimi obrońcami zachodniej części miasta dochodziło do sporadycznej wymiany ognia karabinowego. Obie strony wykorzystywały do tego strzelców wyborowych, natomiast powstrzymywały się od użycia artylerii i innego rodzaju broni ciężkiej.

„ZŁOTY Asteroid” — główną nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Filmów „Science-Fiction” w Trzebiele otrzymał film australijski „The Survivor” w reżyserii Davida Hemmingsa. Nagrodę jury festiwalu za najlepszą rolę męską przyznano Romanowi Wilhelmowi, występującemu w filmie Piotra Szulki „Wojna światów”. Nagrodę za najlepszą rolę kobiecą otrzymała Elena Mieziolkina (ZSRR).

SAD Berlina Zachodniego uświadomił sprawców uprowadzenia 12 lutego 1982 r. do tego miasta samolotu typu AN-24, odbywającego lot na trasie z Warszawy do Wrocławia z 19 pasażerami na pokładzie.



Widoczna po lewej stronie hala hamowni ma już ściany i dach. Kiedy zostanie wykonana? Tego nikt nie jest w stanie powiedzieć.

Na budowie Politechniki w Czyżynach

Najważniejsze: zabezpieczyć przed zniszczeniem

Budowa obiektów Politechniki Krakowskiej w Czyżynach ma dwóch generalnych wykonawców: „Chemobudowę” i „Budostal-1”. Nic dziwnego, wszak projektowano powstanie ogromnego kompleksu, godnego wysokiej rangi uczelni. Życie częściowo zweryfikowało te plany. „Chemobudowa” zbliża się do końca swych prac, natomiast budowa czterech budynków, wznoszonych przez „Budostal”, została wstrzy-

mana. Mimo że sporo tam zgromadzono materiałów budowlanych i elementów wyposażenia, długo leżały one na placu. Jedną z najważniejszych przyczyn, był brak pieniędzy.

W końcu, dzięki staraniom Politechniki, udało się uzyskać fundusze na wykonanie prac zabezpieczających. Dzięki temu będzie można wybudować dachy i ściany, doprowadzając obiekty do tzw. stanu zamkniętego i w ten sposób uchronić je przed wpływem warunków atmosferycznych.

Z kierownikiem Zespołu Budów nr 3, Janem Targoszem, i

szą popularnością wśród przyszłych psychologów.

Na trudne pytania nie narzekała również Ewa Z., zdająca na kierunku: nauki polityczne. Większość młodych ludzi, wybierających ten rodzaj studiów, pragnie w przyszłości zostać dziennikarzami, toteż wynik egzaminu pisemnego z języka polskiego ma decydujące znaczenie. — Pisałam

(Dokończenie na str. 2)

Pijany pies za kierownicą?!

Zwariowany komputer londyńskiej policji

LONDYN (PAP)

Należący do policji drogowej Londynu komputer zdobył sobie w prasie londyńskiej miano „najbardziej idiotycznego” mózgu elektronicznego. Okazuje się, że popełnia on ciągle błędy przy rozsyłaniu mandatów za przekroczenia przepisów drogowych.

Prasa z całą złośliwością odnotowuje coraz to nowe pomyłki tego urządzenia. I tak ostatnio podano, że mandat za przekroczenie przepisów w prowadzeniu samochodu przyszedł na adres człowieka niewidomego od urodzenia. Kolejny przesłany został do 6-letniego chłopca.

Szczytem wszystkiego było nadejście mandatu na imię psa, którego wprawdzie właściciel został ukarany za prowadzenie go bez kagańca, ale mandat z policji drogowej wysłany przez wspomniany mózg elektroniczny,

Próba rakiety „Minuteman 2”

WASZYNGTON (PAP)

W bazie amerykańskiego lotnictwa wojskowego Vandenberg w Kalifornii przeprowadzono w poniedziałek próbę z rakiety balistycznej „Minuteman 2”. Jak poinformowano, rakietę po odpaleniu przeleciała ponad 6,5 tys. km, trafiając w cel na atolu Kwajalein, położonym na Pacyfiku.

Widoczna po lewej stronie hala hamowni ma już ściany i dach. Kiedy zostanie wykonana? Tego nikt nie jest w stanie powiedzieć.

W końcu, dzięki staraniom Politechniki, udało się uzyskać fundusze na wykonanie prac zabezpieczających. Dzięki temu będzie można wybudować dachy i ściany, doprowadzając obiekty do tzw. stanu zamkniętego i w ten sposób uchronić je przed wpływem warunków atmosferycznych.

Z kierownikiem Zespołu Budów nr 3, Janem Targoszem, i

szą popularnością wśród przyszłych psychologów.

Na trudne pytania nie narzekała również Ewa Z., zdająca na kierunku: nauki polityczne. Większość młodych ludzi, wybierających ten rodzaj studiów, pragnie w przyszłości zostać dziennikarzami, toteż wynik egzaminu pisemnego z języka polskiego ma decydujące znaczenie. — Pisałam

W końcu, dzięki staraniom Politechniki, udało się uzyskać fundusze na wykonanie prac zabezpieczających. Dzięki temu będzie można wybudować dachy i ściany, doprowadzając obiekty do tzw. stanu zamkniętego i w ten sposób uchronić je przed wpływem warunków atmosferycznych.

(Dokończenie na str. 2)

Pijany pies za kierownicą?!

Zwariowany komputer londyńskiej policji

LONDYN (PAP)

Należący do policji drogowej Londynu komputer zdobył sobie w prasie londyńskiej miano „najbardziej idiotycznego” mózgu elektronicznego. Okazuje się, że popełnia on ciągle błędy przy rozsyłaniu mandatów za przekroczenia przepisów drogowych.

Prasa z całą złośliwością odnotowuje coraz to nowe pomyłki tego urządzenia. I tak ostatnio podano, że mandat za przekroczenie przepisów w prowadzeniu samochodu przyszedł na adres człowieka niewidomego od urodzenia. Kolejny przesłany został do 6-letniego chłopca.

Szczytem wszystkiego było nadejście mandatu na imię psa, którego wprawdzie właściciel został ukarany za prowadzenie go bez kagańca, ale mandat z policji drogowej wysłany przez wspomniany mózg elektroniczny,

Próba rakiety „Minuteman 2”

WASZYNGTON (PAP)

W bazie amerykańskiego lotnictwa wojskowego Vandenberg w Kalifornii przeprowadzono w poniedziałek próbę z rakiety balistycznej „Minuteman 2”. Jak poinformowano, rakietę po odpaleniu przeleciała ponad 6,5 tys. km, trafiając w cel na atolu Kwajalein, położonym na Pacyfiku.

mistrzem, Janem Kowalińskim, chodzimy po terenie budowy. W budynku laboratorium trwają prace przy osadzeniu ławy, na której umieszczona zostanie ściana. W hamowni, już oszklonej, Politechnika chce urządzić na piętrze biura. Ale, by to było możliwe, trzeba podwieść stropy, wykonać wentylację i instalację

(Dokończenie na str. 2)

W budynku laboratorium przygotowuje się do osadzenia ławy, na której zamontowana zostanie ściana.

Fot. WŁODZIMIERZ WOJCZYK



Było to 20 lipca

● W 1810 roku po długoletnim okresie kolonializmu (hiszpańskiego) Kolumbia uzyskała niepodległość.

● W 1888 r. urodził się Emil Zagadłowicz (zn. w 1941 r.), poeta, powieściopisarz i dramaturg, założyciel grupy poetyckiej „Czartak”, autor m. in. zbioru wierszy stylizowanych na ludowy prymitywizm — „Powsinogi beskidzkie”, ekspresjonistycznych powieści — „Zmory”, „Motory” czy dramatów np. „Domek z kart”.

● W 1919 r. urodził się Edmund Hillary, nowozelandzki alpinista, który wraz z Szerpą N. B. Tenzingiem dokonał 25 V 1953 r. pierwszego wejścia na najwyższy szczyt świata Mount Everest (Czomolungma), był także członkiem ekspedycji antarktycznej w 1958 r., z którą dotarł do bieguna południowego.

● W 1969 r. zmarł Paul Valery (ur. w 1871 r.), francuski poeta i eseista, twórca intelektualnej poezji poddanej klasycznym rygorom formalnym, autor m. in. zbioru wierszy „Gusta czyli wiersze” czy poematu „Młoda parka”.

● W 1969 r. pierwszy człowiek postawił stopę na Księżycu. Był nim amerykański astronauta Neil Armstrong, członek załogi kosmicznego statku „Apollo-11”.

(g)

Przyszli 8 palców

44 lekarzy, pielęgniarzy i techników szpitala w Bostonie (USA) wzięło udział w przyszywaniu 8 palców u rąk 21-letniemu robotnikowi, Michaelowi Batesowi. Operacja trwała prawie dwa dni, ale zakończyła się powodzeniem. Bates uległ wypadkowi przy pracy.

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa — Henryk Jabłoński, przyjął w Belwederze przedstawicieli miast wyróżnionych tytułami mistrzów i wicemistrzów gospodarności za 1981 rok w dorocznym konkursie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

19 BM. pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR prof. Hieronima Kubiaka odbyło się posiedzenie komisji KC dla wyjaśnienia przyczyn konfliktów społecznych w dzielnicach PRL. Tematem obrad była dyskusja nad opracowaniem końcowym zespołu problemów, zajmujących się poszczególnymi konfliktami społecznymi w historii Polski Ludowej. W trakcie dyskusji przedstawiono wyniki kilku konsultacji tych materiałów przeprowadzonych w formie seminariów i konferencji w środowisku robotniczym i naukowym.

PREZES Rady Ministrów na wniosek ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, powołał mgr. inż. Bogdanę Łyską, byłego sekretarza CK SD na stanowisko podsekretarza stanu w tym Ministerstwie.



19 BM. ODBYŁO się wspólne posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju i Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, członków Światowej Rady Pokoju oraz przedstawicieli wielu polskich organizacji społecznych i młodzieżowych. Omawiano zadania polskiego ruchu pokoju w warunkach poważnego wzrostu napięcia międzynarodowego. Uczestnicy spotkania wyrazili swoje poparcie dla konstruktywnych propozycji, jakie kraje socjalistyczne i inne państwa wniosły na forum obrad Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, zwłaszcza w sprawie przeciwdziałania groźbie wojny jądrowej i na rzecz rozbrojenia nuklearnego.

DECYZJA prezesa Rady Ministrów z dn. 19 lipca 1982 r. odwołani zostali ze stanowisk kierowniczych w województwie piłskim: wojewoda mgr. Mieczysław Lepezyński i wicewojewoda mgr. Zdzisław Witkecki.

NA ZAPROSZENIE Krajowej Rady Kobiet Polskich przebywała w Warszawie z 2-dniową robotą wizytą przewodnicząca Demokratycznego Związku Kobiet NRD, członek Rady Państwa i wiceprzewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, Ilse Thiele.

DZIS nastąpi częściowe zaćmienie Słońca. W Polsce będzie można je obserwować — jeśli pozwolą warunki atmosferyczne — tylko w najdalej na północ wysuniętej części naszego Wybrzeża — na Rozewiu i Helu. Zaćmienie będzie miało miejsce, co jest rzadkim zjawiskiem, podczas zachodu słońca. Dobre warunki jego obserwacji będą mieli polscy polarnicy w stacji „Hornsund” na Spitsbergenie.

J. Rogatko z Krakowa wiceprzewodniczącym

Inauguracyjne posiedzenie Rady Społeczno-Gospodarczej

W sali kolumnowej Rady Państwa odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL powołanej 26 marca br. Obok członków Rady — przedstawicieli zakładów pracy i instytucji, organizacji gospodarczych, spółdzielczych i rolniczych, związków twórczych i naukowych — w posiedzeniu uczestniczyli członkowie Prezydium Sejmu z marszałkiem Stanisławem Gucwą oraz przedstawiciele klubów i kół poselskich.

S. Gucwa podkreślił m. in., że powołanie Rady wiąże się z głębokimi reformami społecznymi i gospodarczymi, jakie przeprowadzane są obecnie w Polsce. Rada — która jest organem doradczym Sejmu — stanowi instytucjonalne rozwinięcie idei konsultacji społecznej.

Dokonano wyboru prezydium Rady. Zastępcami przewodniczącego zostali: **Franciszek Koinosara** — ro-

nik indywidualny z woj. ełbiąskiego; **Janusz Rogatko** — przewodniczący Rady Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego i Rady Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Krakowie; **Eugeniusz Tkocz** — właściciel Zakładu Mechaniki Pojazdowej w Częstochowie. Sekretarzem Rady wybrano **Jadwigę Kołowską** — specjalistę w dziedzinie planowania w Przedsiębiorstwie Domy Towarowe „Centrum”.

Przewodniczący Rady prof. Jan Szczepański scharakteryzował główne zadania: opiniowanie projektów ustaw i uchwał Sejmu, udział w sprawowaniu funkcji kontrolnej Sejmu, pomoc Sejmowi w zakresie zatwierdzania planów społeczno-gospodarczych i budżetu państwa oraz występowanie z inicjatywami pod adresem Sejmu, dotyczącymi wszystkich zjawisk życia w kraju. J. Szczepański podkreślił przy tym, że Rada jest przede wszystkim ciałem społecznym i w związku z tym źródłem jej informacji i natchnienia powinna być praca zawodowa osób w jej skład wchodzących.

Członkowie Rady wysłuchali informacji ministra sprawiedliwości — Sylwestra Zawadzkiego o podstawowych treściach trzech projektów ustaw sejmowych: o zwalczaniu alkoholizmu, o postępowaniu w sprawach nieletnich i o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy i nauki. Projekty te mają wiele elementów stychnych i dążą się sprowadzić do wspólnego mianownika — patologii społecznej. Proponowanych w nich rozwiązań — stwierdził minister — nie należy traktować wyłącznie formalno-prawnie, poza ustawami muszą być prowadzone konkretne programy działań na szereg lat. (PAP)

Krakowskie obrady ZK ZMW

19 bm. w Krakowie odbyło się wyjazdowe posiedzenie prezydium Zarządu Krajowego Związku Młodzieży Wiejskiej. Obrady prowadził przewodniczący ZK ZMW — Waldemar Świrgoń.

Młode pokolenie — stwierdzono w toku obrad — musi brać na siebie współodpowiedzialność za najistotniejsze obszary życia społeczno-gospodarczego kraju. ZMW — podkreślono — będzie dążyć do upowszechniania wśród młodzieży wiejskiej postaw aktywnego współuczestnictwa w uwolnieniu wsi i rolnictwa, w dążeniu do osiągnięcia samowystarczalności w wyżywieniu kraju.

Witając z uznaniem stanowisko KC PZPR w sprawie przyznania organizacjom młodzieżowym uprawnień instytucjonalnych, prezydium ZK ZMW zwróciło się z koleżeńskim apelem do prezydium: ZG ZSMP, Rady Naczelnej ZSPP i Rady Naczelnej ZHP o przystąpienie do prac nad tworzeniem społecznej platformy współdziałania polskich związków młodzieży, opartej na zasadach równoprawności i samodzielności poszczególnych organizacji.

Spotkanie po IX Plenum

W Komitecie Dzielnicowym Kraków-Krowodrza odbyło się spotkanie po IX Plenum KC członka KC Daniela Świdziela i zastępcy członka KC Jerzego Zięby z reprezentantami komitetów zakładowych PZPR z terenu dzielnicy. Uczestnicy Plenum podzieliли się z zabranymi uwagami na temat przebiegu Plenum, a także dokonany mi na nim zmianami kadrowymi.

Kultura w letnim Krakowie?

Wszystkie instytucje i placówki kulturalne zostały zobligowane przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta do przygotowania programów „Akcji Lato”. Opracowały je. Dostajemy obietnicę, iż tak ułożono urlopy teatrów, że tylko przez 3 dni będzie „dziura”. Ale już przy tym pojawiają się problemy. Teatry twierdzą, że wcale w lecie nie mają frekwencji, organizatorzy turystyki, że nie mają na co wysyłać swoich grup. Moją wątpliwość budzi też deklaracja aż 4 teatrów krakowskich, że przez całe lato mogą oferować dzieciom z kolonii i obozów w Krakowie i województwie — spektakle. „Bagatela” proponuje „Króla Maciusia” i „Panne Wdzięczny Strumyk”, „Ludowy” — spektakl „Krasnoludki i siewotka Marysia”, „Słowackiego” — „Niebieskiego Ptaka”, a „Grotęska” — także dwa przedstawienia. Jak to zrozumieć, skoro te same teatry mają urlopy np. „Grotęska” — od 29 czerwca do 22 sierpnia? Może zostały zespoły „dyżurne”? Niechże kolonie i obozy spróbują z tej oferty skorzystać. Z góry mogę ich zresztą uprzedzić — sprawdzili! (czyli intuicja mnie nie zawodzi), że wyżej wymienione teatry po prostu... nic nie wiedzą, że złożyły taką ofertę i są zwyczajnie na urlopie. Kto tu kogo wykpił? Nie wiem, ale rzecz zapewne w swoim czasie się wyjaśni.

Dla dzieci także mają być u-

domów kultury. KDK proponuje swoje tradycyjne „Artystyczne lato”, głównie — wystawy. Szczegółową też podaliśmy informację na temat bardzo interesującej propozycji PSJ — rejsów po Wiśle „Jazzowego statku”.

Z propozycjami muzycznymi zwykle bywało najlepiej. Także więc i w tym roku Śródmiejski Ośrodek Kultury zaprasza na Koncerty Muzyki Kameralnej na dziedzińcu swej siedziby przy ul. Mikołajskiej 2. „Dom Polonii” ma w planie „Serenady na dziedzińcu”.

A co „Estrada”? Obiecuje, że podczas lata wystąpią w naszym mieście Jonasz Kofta, Jan Tadeusz Stanisławski i Maciej Zembaty (gdzieś pod koniec lipca, z początkiem sierpnia). Występować będą „Polonusy” a ponadto „Estrada” opracowała cykl imprez dla dzieci, które mogą być proponowane kolonom w Krakowie i województwie.

Barbakan. Mocny od lat paru (dzięki studentom) punkt w letnim Krakowie. Tutaj — nowości, tyle że też budząca niejakie mo-

domu itp. Żywieccyzny, a w sierpniu — pokazany będzie folklor świętokrzyski i rzeszowski. Ponadto występować będą w Barbakanie kapele podwórkowe. Przygotowane przez Scenę Ludową widowisko pt. „Wiersz pisan w rytmie bluesa” pokazywane będzie w tzw. „terenach”, ale także 21 i 22 sierpnia w Barbakanie. Sama uwielbiam folklor i niechęć się scena Ludowa rozwija (a jak? — czas pokaże), niemniej nie wydaje mi się, by jej wyjątkowość, akurat w Barbakanie, była słuszną. Na razie jednak prezentować tam się będą także i studenci w ramach Akcji Kraków i PSJ i „Estrada”. Studenci zapewniali, że wystąpią „Wały Jagiellońskie” (20 lipca), Zembaty, pantomima warszawska „Stodoły”, a pod sam koniec lata zabrzmi w Barbakanie „Ten stary, dobry jazz”.

Ze studentami zawsze było najmniej kłopotu, jeśli idzie o inicjatywy kulturalne, tak więc i tego lata mają bogaty program. Czynne będą kluby, intercluby, dyskoteki itp. Ruszyło nareście, po remoncie SCK „Jaszczurki” i ma swój program. Czynna jest „Rotunda” i ta m. in. zapowiada w sierpniu ogólnopolski przegląd debiutujących zespołów rockowych.

A zatem, zapowiada się to wszystkim lepiej, niż w roku ubiegłym, ale... z nawyku — zapraszam się na jesienne podsumowanie lata... (bn)

J. Czyrek w Rzymie

Godzinne spotkanie z kardynałem Casaroli

RZYM (PAP)

W poniedziałek przybył z wizytą do Rzymu minister spraw zagranicznych PRL, Józef Czyrek. Na dworcu lotniczym Leonardo da Vinci powitali go arcybiskup Luigi Poggi, kierownik zespołu ds. stałych kontaktów roboczych Stolicy Apostolskiej z rządem PRL i ks. prałat Janusz Bolonek z Rady ds. Publicznych Kościoła. Ministra spraw zagranicznych witali także ambasador PRL w Rzymie, Emil Wojtaszek i minister pełnomocny Jerzy Kubiński, kierownik zespołu ds. stałych kontaktów roboczych rządu PRL ze Stolicą Apostolską.

Bezpośrednio z lotniska J. Czyrek udał się do Watykanu, gdzie został przyjęty na przesłuchanie godzinnej audycji przez watykańskiego sekretarza stanu, kardynała Agostino Casaroli. Rozmowa dotyczyła tematów interesujących wzajemnie Stolicę Apostolską i rząd PRL.

Józef Czyrek spotkał się w poniedziałek wieczorem z włoskim ministrem spraw zagranicznych, Emilio Colombo. Rozmowa dotyczyła stosunków dwustronnych i sytuacji międzynarodowej.

Tramwajowe awarie

Od godz. 6.30 do 7.00, na skutek przepalenia się kabla zasilania w podstacji przy ul. Brożka, nie kursowały w Podgórze tramwaje. Zaraz potem, o godz. 7.15 prąd został wyłączony, bo trzeba było przelać zasilanie, tak że znów do 7.40 trwała przerwa w ruchu. Tym razem stały także tramwaje na linii Wileńska — Prokocim. Podobnie wczoraj, od 18.35 do 17.45 stały tramwaje w ul. Karmelickiej. Przyczyna było zerwanie sieci przez tramwaj linii „4”. (ag)

Tydzień w raportach MO

Kradzieże włamania i rozboje

Do niewesołych wniosków można dojść przeglądając rejestr wydarzeń, jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu (12—19), a które odnotowała milicja. Wprawdzie Kraków jest dużym miastem, ale 74 kradzieże mienia prywatnego (plus trzy społeczne) i 46 włamań do obiektów prywatnych (11 do mieszkań, 16 do samochodów) — to i tak niemało. A trzeba jeszcze dodać 10 rozbojów, 2 pobicia, 24 włamania do obiektów społecznych.

I do tego smutna statystyka z ruchu drogowego: 42 wypadki, po których 37 osób znalazło się w szpitalach, a dwie zmarły.

Upalny tydzień zachęcał do wypoczynku nad wodą, ale rezultatem były 4 utonięcia. I jeszcze dwa

śmiertelne wypadki potrącenia przez pociąg.

Ciekawostkowo zabrzmi informacja, że zlikwidowano w ubiegłym tygodniu jedną melinę. Nie pierwszą, nie ostatnią...

A oto kilka wydarzeń z minionego tygodnia:

● 13 bm. jeden z mieszkańców Śródmieścia zadzwonił na milicję, że do sąsiada ktoś się włamuje. Przybyli na miejsce funkcjonariusze ujeli na gorącym uczynku oryginalny duet: 51-letniego Zygmunta J. z Tarnowa i 16-letniego uciekiniera z Domu Dziecka. Właśnie mieli zamierzyć wynieść przygotowany łup wartości ok. 2 mln zł.

● 15 bm. w Nowej Hucie zgłosili się do KD MO dwaj mężczyźni pobici i obrażeni poprzedniego wieczoru przez nieznaną osobę. Sama uwielbiam folklor i niechęć się scena Ludowa rozwija (a jak? — czas pokaże), niemniej nie wydaje mi się, by jej wyjątkowość, akurat w Barbakanie, była słuszną. Na razie jednak prezentować tam się będą także i studenci w ramach Akcji Kraków i PSJ i „Estrada”. Studenci zapewniali, że wystąpią „Wały Jagiellońskie” (20 lipca), Zembaty, pantomima warszawska „Stodoły”, a pod sam koniec lata zabrzmi w Barbakanie „Ten stary, dobry jazz”.

● 17 bm. w Zabierzowie dokonano 18 włamań do altanek na działkach pracowniczych. (a)

co słysząc...

Coś dla miłośników językoznawstwa. Oto rzeczowniki, przymiotniki czy liczebniki występujące w języku Indian Cuna z Panamy składają się z bardzo wielu głosek. Na przykład liczebnik trzydzieści jeden w języku Indian Cuna brzmi: TULQUENCACAMBE-GUICACAQUENSAC.

Red. Marian Matzenauer nie żyje

Był jednym z tych dziennikarzy, którzy kochali swój zawód. Jako kombatant był żołnierzem Armii Krajowej w Krakowie, mógł już iść na emeryturę, ale jak sam mawiał — cóżbym wtedy robił? Znowu pisałbym. To po co mi emerytura? Przez 25 lat wszystkie wiadomości Polskiej Agencji Prasowej z Zakopanego i Podhala były pisane przez niego. Przez 30 lat większość wiadomości o polskim narciarstwie w „Przeglądzie Sportowym” były sygnowane M.M. Od dziś tych 2 literek już nie zobaczycie w gazecie. Marian Matzenauer nie żyje. Zmarł 19 bm. w wieku 61 lat po krótkich cierpieniach, wciąż młody i pełen werwy dziennikarz. Na sporecie znał się jak mało kto. Do starca nam wiadomości z 6 olimpiad, 1 narciarskich mistrzostw

Obradowało Prezydium Rządu

Ocena aktualnej sytuacji pieniężno-rynkowej

Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 19 bm. zapoznało się z informacją ministra handlu wewnętrznego i usług na temat sytuacji pieniężno-rynkowej w I półroczu br. oraz oceniło realizację postanowień rządu w zakresie porządkowania spraw rynku.

● Sytuacja rynkowa w okresie pięciu miesięcy br. oraz wstępna ocena czerwca wskazują, że poprawa sytuacji pieniężno-rynkowej jest procesem niezwykle trudnym, a stan i prognoza rynku budzą nadal głębokie niepokój.

Trudno będzie utrzymać ilościowy poziom dostaw z I półroczu br. mięsa i przetworów mięsnych, tłuszczów zwierzęcych oraz ryb i przetworów rybnych. Prognozy zapowiadają spadek produkcji żywności w II półroczu, co może stanowić zagrożenie dla utrzymania dotychczasowych norm kartkowych przydziałów mięsa i jego przetworów.

Jeśli chodzi o artykuły przemysłowe, to najważniejszy problem stanowiłby dostawy wyrobów przemysłu lekkiego, w tym zwłaszcza dla dorosłych. Utrzymać się nadal ostry niedobór obuwia dla dorosłych.

Podobnie kształtować się będzie sytuacja na rynku wyrobów przemysłu elektromaszynowego, szczególnie odczuwalne będą braki praktyk automatycznych, maszyn do szycia, praktyk wirnikowych. Nieco korzystniej zapowiada się podaż sprzętu radiotelewizyjnego.

● W kolejnym punkcie Prezydium Rządu oceniło stan przygotowań do zbioru zbóż i innych ziemiopłodów, zatwierdziło zasady skupu zbóż w 1982 r., zasady skupu i zaopatrzenia w ziemniaki oraz bilans pasz, mąki i mięsa w II półroczu br.

Brak środków uniemożliwia państwu utrzymanie importu zbóż na poziomie z lat ubiegłych. Powoduje to konieczność skupu w 1982 r. 5,5 mln ton zbóż ze zbiorów krajowych z przeznaczeniem 0,5 mln ton na ziarno siewne oraz 5 mln ton na cele konsumpcyjne. Aby to zadanie wykonać, Prezydium Rządu ustaliło zasady skupu obowiązujące w roku 1982. W myśl tych zasad, obowiązującą będzie jednolity poziom cen skupu zbóż kontraktowanych i nie kontraktowanych w wysokości 1440 zł za 100 kg. Zapewni się producentom prawo do zakupu pasz przemysłowych za dostarczone zboże konsumpcyjne i siewne (za 100 kg dostarczonego zboża — 60 kg pasz przemysłowych, w tym 45 kg mieszanek pasz treściwych i 15 kg koncentratu). Producent, który zrezygnuje z prawa zakupu pasz

Na budowie Politechniki w Czyżynach

(Dokończenie ze str. 1)

centralnego ogrzewania. Pracownicy „Budostali” chcą też zamontować suwnicę, która już leży na placu budowy.

W pobliskim warsztacie trwa cinkowanie tzw. marek stalowych, na których powieszono zostaną przeszklone elementy ścian bocznych.

Tak późne przyznanie pieniędzy na zabezpieczenie obiektów stworzyło „Budostali” wiele trudności. Budowlani boją się, czy zdążą w tym roku wykorzystać całą kwotę, a nie wiedzą, czy nie przypadnie ona po 31 grudnia. Starają się zrobić jak najwięcej, by kiedyś, w przyszłości, prawdopodobnie bardzo odległej, dokończenia budowy nie trzeba było rozpoczynać od generalnego remontu tego, co stoi już dziś. Dlatego chcą zbudować ściany, doprowadzić wentylację i centralne ogrzewanie, bo wtedy ich praca nie ulegnie zniszczeniu nawet przez wiele lat.

(kg)

będą mogli zakupić 100 kg węgla za każde 100 kg dostarczonego zboża i skorzystać z przydziału cementu.

● Z kolei Prezydium Rządu dyskutowało wstępnie projekty ustawy w sprawie poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach produkcyjnych. (P)

Wspaniała roślina

NOWY JORK (PAP)

Dziennik „New York Times” pisał, że niezwykle właściwością roślina zwana „Skrzydlatym Bembem”, z której uzyskuje się wiele artykułów spożywczych. W zaledwie kilka roślina jest jadalna i pod wieloma postaciami.

Liście tej rośliny w smaku przypominają szpinak, niedojrzałe strąki — zieloną fasolę, niedojrzałe nasiona mają smak zielonego groszku, a suche ziarno podobne są do soi, korzenie wytwarzają podobny przypominający ziemniaki. Ponadto z liści tej rośliny otrzymuje się substytut kawy i tytoniu, wysoki się płyn przypominający tłuszcz roślinny, a z suszonych liści po zmiaśleniu otrzymuje się makę służącą do wypieków, a z naciętych liści rosnącej rośliny wycieka ciecz przypominająca smakiem mleko. Jest nym słowem, cały kombinat gastronomiczny...

Na uczelniach gorąco!

(Dokończenie ze str. 1)

o obrazie II Rzeczypospolitej i utworach literackich z lat 1918—1939 i powojennych — mówił Ewa...

W AGH, UJ, AE, WSP, AR, Politechnice egzaminy wkraczają w decydującą fazę, natomiast na Akademii Sztuk Pięknych wyniki ogłoszono już w sobotę. W tym roku przyjęło 99 osób, w tym 20 w katowickiej filii. Poza tym mitem przyjęło 2 żołnierzy przedłużonej służbie wojskowej. Egzaminy zakończono również na Akademii Medycznej. Lista przyjętych wywieszona zostanie w środe. (Su)

● W chińskiej części dzielnicy Soho w Londynie, wskutek pożaru, który strawił dom, gdzie m. in. mieściło się nielegalne kasyno dla Chińczyków, zginęło 7 osób, kilka odniosło rany. Pożar został spowodowany wybuchem bomby benzynowej, wrzuconej do klubu we wczesnych godzinach rannych, kiedy znajdował się tam tłum ludzi. Akcje ratunkowa utrudniły dwa wybuchy gazu, które spowodowały zawałenie się stropów kilkumetrowego budynku.

Londyńska policja podejrzewa, że pożar nielegalnego kasyna jest kolejnym epizodem w wojnie gangów chińskich, walczącej o kontrolowanie sieci wymuszania okupu od właścicieli restauracji i sklepów chińskich położonych w Soho.

z dalekopisu

● W poniedziałek trzech zamaskowanych mężczyzn porwało z domu w Tolosie (prowincja Guipuzcoa) 27-letniego Francisco Limousina Casterea, syna baskijskiego przemysłowca Antonia Limousina, który kieruje przedsiębiorstwem „Papalara Tolosana”.

● W wyniku padających od 1,5 miesiąca ulewnych deszczy, w argentyńskiej prowincji Formosa wylały dwie wielkie rzeki — Paragwaj i Pilcomayo. Pod wodą znalazło się ok. 2 mln ha pól uprawnych. Powódź spowodowała znaczne straty materialne. Woda zniszczyła tysiące domów i zabudowań. Z zalanych obszarów ewakuowano dotychczas ok. 32 tys. osób.

● W poniedziałek wieczorem nie zidentyfikowani osobnicy wprowadzili w Bejrucie 60-letniego Davida Dodge’a — amerykańskiego orientalistę, pracującego w stolicy Libanu już od trzydziestu lat.

S. i P.

ZBIGNIEW SIWAK

nasz najdroższy Mąż i Tatuś, ukochany Syn, Brat i Zięć, zmarł tragicznie dnia 14 lipca 1982 r., w wieku 33 lat. Pogrzeb odbędzie się w piątek 23 lipca, o godz. 14, na cmentarzu Wojskowym przy ul. Prandoty.

Pozostali w głębokim bólu i żałobie

ZONA, SYN, RODZICE, BRAT I TEŚCIOWIE

Z okazji Targów Meblowych

Tradycje i dorobek Kalwarii Zebrzydowskiej

Trwają doroczne Targi Meblowe w Kalwarii Zebrzydowskiej. Miasto — stanowiące wraz z Lanckoroną interesujący podkrakowski szlak turystyczny — jest podobnie jak Swarzędz w Wielkopolsce najbardziej znanym w kraju ośrodkiem meblarstwa.

Tamtejszy Cech Rzemiosł Różnych zrzesza 437 stolarzy, w tym ponad 100 uczniów tej specjalności. Roczna oferta około 300 warsztatów opiewa na kwotę 300 mln zł. Niezależnie od indywidualnych rzemieślników działa Spółdzielnia Stolarzy im. Waryńskiego i Spółdzielnia Meblarska „Cepeli”. O poziom umiejętności adeptów kunsztu dba Zespół Szkół Drzewnych. Łącznie w Kalwarii trudni się stolarstwem przeszło 1000 fachowców na około 4 tysiące stałych mieszkańców.

Zawód stolarzy w Kalwarii sięga początków powstania miasta. Świadczą o tym pieczętowanie przechowywane stare kroniki i dokumenty archiwalne. Mówią one, że cech stolarzy obok szewskiego i rzeźniczego należał do najwcześniejszych zorganizowanych w tym mieście. Samo miasto o pierwotnej nazwie Zebrzydów od imienia swego założyciela Mikołaja Zebrzydowskiego, właściciela tych ziem, wojewody krakowskiego i starosty lanckorońskiego, herbu „Radwan”, otrzymało przywilej lokacyjny za panowania Zygmunta III Wazy. Zapoczątkowana w 1609 r. w okolicy zamku barwałdzkiego fundacja klasztoru i kościoła Bernardynów oraz innych obiektów sakralnych m. in. Drogi Krzyżowej na podobieństwo tej w Kalwarii Jerozolimskiej, przedała osadzie dwuczonową nazwę, rozsławiła ją jako miejsce kultu religijnego i jedno z najwspanialszych w Polsce południowej centrum rzemieślniczo-handlowe.

Protoplastami dzisiejszych mistrzów meblarstwa byli ścigani na budowę klasztoru rzemieślnicy z Flandrii, Francji, Włoch i Niemiec. Cudzoziemcy rekrutowali wykwalifikowanych fachowców spośród miejscowej ludności. Początkowo stolarze Kalwarii Zebrzydowskiej wyrabiali pokupne drewniane różańce i inne odpustowe dewocjonalia i pamiątki, nieco później zaczęli robić drewniane skrzynki zdobione, a wreszcie podjęli się wytwarzania pierwszych, surowych jeszcze w kształcie mebli. Tak rozpoczęła się w Kalwarii Zebrzydowskiej kariera stolarzy, znanych w kraju i za granicą.

Ista odbiorców kalwaryjskich mebli jest długa. Prym na niej wiodą mieszkańcy okręgu węglowego katowickiego i bielsko-bialskiego, a także krakowskiego. Ale nie brakuje wśród kupujących mieszkańców województwa tarnowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego, właściwie całego południowego obszaru kraju. Syły się też zamówienia rozmaitych szacownych instytucji. Na urzędzenia wewnątrz kawiarni „Jama Michalika”, Teatru Starego i Muzeum Narodowego w

Krakowie, Młodzieżowego Domu Kultury w Katowicach, Rady Państwa oraz Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, ambasady ZSRR i ChRL w PRL oraz ambasady PRL w Pekinie. Cieszy obecnie rzemieślników Kalwarii fakt zaproszenia do udziału w mającej się odbyć w jesieni br. Światowej Wystawie Rzemiosła w Paryżu. Może ekspozycja na Polach Elizejskich stanie się dla mebli z Kalwarii oknem na szeroki świat i tym samym przyczyni się do spełnienia wieloletnich starań stolarzy o eksport swoich urządzeń wnętrz.

Tradycje wystawiennictwa w Kalwarii datują się z czasów I wojny światowej. Inauguracyjną ekspozycję w 1914 r. trzeba było jednakże po 2 dniach zlikwidować wskutek „zamieszania” w Sarajewie. Inicjatywę podjęto dopiero po 16 latach w 1930 r., kiedy to Małopolskie Towarzystwo Wystaw i Przemysłu Ludowego zorganizowało w Kalwarii specjalną ekspozycję twórczości rzemieślniczej. Na tej wystawie — na której meble zajęły pierwsze, ale nie jedyne miejsce — prezentowali wyroby rzemieślnicy i twórcy ludowi z Kalwarii i okolicznych miejscowości: Brody, Izdebnik, Lanckorona, Barwałd czy Leńże, lecz również z Makowa Podhalańskiego, Zakopanego itd.

Właściwa historia dzisiejszych Targów Meblowych rozpoczyna się dopiero w 1932 r. i od tej pory Targi — z przerwą w okresie okupacji hitlerowskiej — odbywają się rokrocznie. Mają, nie wliczając imprez okolicznościowo-jubiluszowych, charakter handlowy.

ZOFIA MALINOWSKA



Zoo w Jackson (USA): ten biały kangurek, który urodził się trzy miesiące temu, a niedawno opuścił mamino „kieszeń”, jest pierwszym albinosem tego gatunku, jaki przyszedł na świat w niewoli. CAF



Program mieszkaniowy

Szanse i nadzieje

Programów rozwiązania problemu mieszkaniowego mieliśmy już kilka. Dotychczas żaden nie spełnił społecznych oczekiwań. I oto mamy następny aż do 1990 r., obejmujący również zmiany niektórych zasad polityki mieszkaniowej. Ostatnio był on rozpatrywany na posiedzeniu rządu i zaprezentowany na konferencji w biurze prasowym rządu. Niebawem ma on zostać opublikowany i przekazany do społecznej dyskusji.

W programie zwracają uwagę dwie kwestie, które mogą mieć istotne znaczenie dla dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Przede wszystkim nie jest on zamknięty sztywno — jak to było dotychczas — określając ile rodzin, w jakim czasie ma uzyskać upragnione mieszkanie. Raczej określa on pewne warunki, które powinny być spełnione, by można było

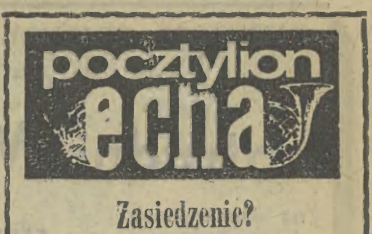
wyjść z mieszkaniowego impasu. Uwzględniając nasze aktualne możliwości „założenia programowe budownictwa mieszkaniowego” ustalają, że do 1985 roku będziemy budowali po 300 tysięcy mieszkań rocznie, a do końca 1990 roku — po 400 tysięcy.

Jakie środki finansowe przeznacza się na realizację przyjętych propozycji? Zgodnie z uchwałą IX Zjazdu nakłady na budownictwo mieszkaniowe mają wzrosnąć z 16 proc. w 1981 r. do 30 proc. ogólnych nakładów inwestycyjnych w pozostałym okresie 5-lecia. Dużo to czy mało? Biorąc pod uwagę, iż na cały kompleks żywnościowy przeznacza się także 30 proc., to dużo; spoglądając zaś na potrzeby, jest to niewiele. W rzeczywistości będą to sumy dosyć skromne i z tego względu, że znacznie zmniejszyły się nakłady inwestycyjne, natomiast bardzo wzrosły ceny. Ile uda się za te pieniądze zbudować domów, uzbroić terenów — nie wie nikt. Wiadomo natomiast, że sporo zależy od inwestorów, spółdzielczości mieszkaniowej, ale także od gospodarzy miast i województw.

Władze i instytucje odpowiedzialne za budownictwo mieszkaniowe powinny szukać takich rozwiązań, aby w ramach posiadanych środków zbudować jak najwięcej. A takie możliwości istnieją. Ze wszystkich niemal kontroli, a było ich ostatnio sporo, wynika, iż tylko dzięki prostym

To nie fotomontaż. Stado muflonów z podmiejskiego lasu regularnie odwiedza nowe osiedle na krańcach Pragi. Nie płoszą ich ludzie ani samochody. Muflony, niegdyś żyjące w lesistych górach południowej Europy, uchowały się tylko wśród skał Sardynii i Korsyki. W XVIII wieku zaczęło je aklimatyzować w środkowej Europie, jako zwierzę łowne; w czeskich lasach pojawiły się w ub. wieku.

CAF — CTK



Zasiedzenie?

Czytelnik. W roku 1932 zmarł ojciec zapisując mi w testamencie pół gospodarstwa z domem i zabudowaniami. Całe to gospodarstwo objął po śmierci ojca mój brat, który nie chce oddać ani mojej połowy, ani też spłacić mnie. Mówi, że sprawa jest przedawniona.

Przypuszczamy, iż brat Pana uważa, że nabył te własności w wyniku długotrwałego samoistnego posiadania (tzw. zasiedzenia) — i sytuacja taka rzeczywiście może mieć miejsce: wszelkie terminy do zasiedzenia zostały już w tej sytuacji wypełnione. Są jednak okoliczności, które bieg zasiedzenia przerywają, być może zachodzą one i w Pana przypadku, radziemy zatem zasięgnąć bezpośredniej osobistej porady u prawnika. (JP)

Dla studentów WSW

J. M. Syn kończy pierwszy rok studiów w Wyższej Szkole Wojskowej i z początkiem sierpnia przyjeżdża na 3-tygodniowy wypoczynek. Czy na ten okres przysługuje mu kartka żywnościowa?

O ile syn jest skoszarowany i otrzymuje w szkole pełne wyżywienie, na okres urlopu otrzyma albo zaświadczenie upoważniające go do pobrania kartki albo deputat (pieniężny lub żywnościowy). W przeciwnym przypadku (tzn. jeśli nie jest skoszarowany i nie ma pełnego wyżywienia) winien — podobnie jak studenci innych uczelni — otrzymać kartkę żywnościową. (mar)

Stały zasiłek

Czytelniczka. Kto ma prawo do otrzymywania stałego zasiłku z opieki społecznej?

Prawo takie przysługuje osobom w starszym wieku, pozbawionym środków do życia, nie pobierającym renty i nie posiadającym innych dochodów. Stały zasiłek mogą otrzymywać również osoby w wieku produkcyjnym pozbawione najbliższej rodziny, które ze względu na zły stan zdrowia nie mogą wykonywać pracy zawodowej. Niezbędne jest wówczas zaświadczenie lekarskie. (sz)

Małżeństwo

przez pełnomocnika

B. P. Czy można zawrzeć małżeństwo przez pełnomocnika?

Można. Jeżeli narzeczony przebywa za granicą i jest Polakiem, ma w polskiej placówce dyplomatycznej (ambasada, konsulat) złożyć pisemne oświadczenie o braku przeszkód do zawarcia związku, potwierdzone następnie przez tę placówkę, odpis aktu urodzenia oraz notarialne potwierdzenie, kogo wyznacza na pełnomocnika do zawarcia związku.

Po otrzymaniu powyższych dokumentów wnosi Pani do sądu rejonowego o wyrażenie zgody na zawarcie ślubu przez pełnomocnika. Z chwilą otrzymania zgody składa Pani wszystkie dokumenty w USC. (dag)

Dziennik Ustaw nr 5

Zainteresowani. Prosimy o podanie przepisu regulującego wypłatę zasiłku wychowawczego do 24 miesięcy.

Jest to rozporządzenie Rady Ministrów ogłoszone z końcem stycznia br., zawarte w Dzienniku Ustaw nr 5 (pozycja 34). Do ew. wglądu na miejscu w Wydz. Zasiłków ZUS, Kraków, Pędzichów 27. (mar)

Czas pracy w urzędach

M. S. Jaki czas pracy obowiązuje obecnie w urzędach państwowych?

Na czas obowiązywania stanu wojennego dla pracowników urzędów państwowych ustala się średnio 42-godzinny tydzień pracy. Szczegółowy rozkład czasu pracy dla tych pracowników w tygodniu i w poszczególnych dniach ustala prezes Rady Ministrów. (zb)

Wniosek do Kolegium

W. A. Napiszcie wyrażenie od której godziny obowiązuje w domach cisza nocna, bo niektórzy lokatorzy zdają się o tym nie wiedzieć. Jakże sankcje stosuje się wobec osób uporczywie zakłócających spokój nocny (np. zajeżdżających późno w nocy samochodami z piskiem opon, trzaskaniem drzwiami i głośnymi rozmowami)?

Regulamin Porządku i Czystości nakazuje zachowanie ciszy nocnej w budynkach mieszkalnych od godz. 22 do 6 rano. O ile ktoś z lokatorów uporczywie narusza obowiązującą w tym czasie ciszę można wystąpić z wnioskiem o ukaranie do Kolegium Karno-Orzekającego. (sz)

Tegorocznymi laureatami Nagrody Miasta Krakowa



Alfreda Lipiarska

mo że warunki do tego ma co najmniej trudne.

— I w takiej sytuacji trzeba dobrze pracować. Bibliotekarz musi być przyjacielem i doradcą czytelnika, musi znać jego upodobania i zainteresowania. Może to traci banalem, ale taka jest prawda! Sama dużo czytam, więc wiem, komu jaką książkę polecić. Zresztą niektórzy czytelnicy mówią mi wprost: pani wie, co ja lubię i zdaję się na mój gust, nie zagladając do katalogów. Prawie zawsze ufajmy z odpowiednią propozycją i sporo czytelników dziękuję mi później za świetną lekturę.

W 1949 r. pani Alfreda zaczęła od szczupłego księgozbioru, ale czytelników było sporo. Po książkach ustawiano się wówczas w kolejce i dosłownie wrywało sobie z rąk. Urządzano nawet wspólne głośne czytania. To był — co brzmi paradoksalnie — wyjątkowo dobry okres w polskim czytelnictwie. Ludzie wreszcie mogli nasycić głód książki spowodowany wojną.

Propagowanie czytelnictwa i wypożyczanie książek Alfredzie Lipiarskiej już wówczas nie było obce. Przed wojną w ramach Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Wiejskiej działał „Legion Młodych”. Organizacja ta założyła teatr amatorski i zorganizowała bibliotekę. Książki do niej zbierano po domach. Zgromadżono tym sposobem ponad tysiąc woluminów. Spisano je i uodostępniło chętnym. Później

wszystko przerwała okupacja. Książki jednak udało się przechować i one to stanowiły po wojnie zaczątek nowego księgozbioru. Głównym animatorem i działaczem w „Legionie Młodych” była właśnie Alfreda Lipiarska, która społecznikowską pasję wyniosła z domu.

Później przyszedł dla czytelnictwa „lata chude”. Dobrą passę przerwała era telewizji. W pierwszym jej etapie ludzie oglądali programy „na okragło”. Pani Alfreda cierpliwie czekała, wreszcie doczekała się tego, że nastąpił przesył telewizyjny i ludzie wrócili do książek.

Dzisiaj — jak sama ocenia — czytelnictwo w Zabierzowie jest na dobrym poziomie, choć mogłoby być lepiej. Księgozbiór liczy ponad 11 tys. woluminów, a czytelników jest ponad 500. Są wśród nich ci najmłodsi, którzy są amatorami bajek, i ci, którzy korzystali z biblioteki jeszcze przed 1939 rokiem. Pani Lipiarska ma również pod swą opieką trzy filie biblioteczne w Baliach, Bolechowicach i Rudawie oraz 10 punktów bibliotecznych rozrzuconych po okolicznych wsiach.

W swej placówce prowadzi także działalność dydaktyczno-wychowawczą. Robi wystawy, organizuje spotkania autorskie i dyskusje o ciekawych książkach. Jest tu również sprzątaczką i palaczem.

Od dawna mogłaby przejść na emeryturę, lecz nie wyobraża sobie życia bez czytelników i bez książek. (za)

„Kocha nie kocha“

Takie pytanie zadają sobie ludzie od wieków, ale dopiero teraz można na nie otrzymać rzekomo bezbłędną odpowiedź z komputera. Wynalazł go Włoch, Giuseppe Ambrosini. Zgodnie z jego teorią, każdy człowiek emanuje energią bioplazmatyczną, którą można zmierzyć, fotografować, a nawet uczynić widoczną. Ta energia szczególnie emanuje u zakochanych, a wzmacnia się w obecności ukochanego czy ukochanej.

Yehudi Menuhin chwali tarnowskich muzyków

Młodzi tarnowscy muzycy członkowie sekcji solistów Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków gościli ostatnio na występach w Wielkiej Brytanii, gdzie dali ponad 30 recitali i wzięli udział w Międzynarodowych przesłuchaniach konkursowych. W programach tych licznych koncertów zaprezentowali również wiele utworów kompozytorów polskich: Chopina, Różyckiego, Lutosławskiego, Szymanowskiego, Pendereckiego i Szeligowskiego.

Szczególnym wyróżnieniem dla młodych muzyków były gratulacje pisemne po egzaminie, jakie Teresa i Henryk Błażej otrzymali od słynnego skrzypka amerykańskiego — Yehudi Menuhina. „Chciałbym poinformować was — pisze Menuhin — że na egzaminie do Live Music Now na początku stycznia br. komisja egzaminacyjna była pod największym wrażeniem waszego występu, biorąc pod uwagę wasze techniczne mistrzostwo i waszą muzykalność. Wysoki poziom, jaki pokazaliście jest z pewnością wymagany stopniem, jaki stawiamy wykonawcom w naszej działalności”. My również gratulujemy. (aż)

MAJA BOGDANOWICZ



Szlifowanie kryształów w Hucie Szkła w Lubartowie. Fot. CAF

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Krakowie

zatrudni MĘŻCZYZN

na stanowiskach
STRAŻNIKÓW
SŁUŻBY OCHRONY KOLEI

Wymagane są:

- wykształcenie podstawowe
- niekaralność
- pozytywna opinia z poprzedniego miejsca pracy
- uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Szczegółowych informacji na temat pracy i wynagrodzenia udziela zainteresowanym Dział ds. Pracowniczych Dyrekcji — Kraków, ul. Mogińska 1, I p., pokój 110A.

MATRYMONIALNE

DOKUCZA Ci samotność? Napisz: „Venus” Koszalin, Czarnieckiego 7.

KAWALER, lat 27, studia, samochód, pozna miła, ładna panna, średniego wzrostu. Cel matrymonialny. Oferty 14662 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 32, rzemieślnik, mieszkający w nowym domu w górach, pozna wartościową pannę do lat 29, ze środowiska wiejskiego. Cel matrymonialny. Oferty 14619 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BLONDYN, lat 22, wzrost 167, waga 70, wykształcenie podstawowe, pracujący, posłubił pani 18-25 lat, dobra przyjaciółka, bez nałogów, zamieszkała w Krakowie, posiadająca mieszkanie. Oferty 14681 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, p. trzydzieste, dobrego charakteru i dobrej prezencji, studia, mieszkanie, pozna odpowiedniego Pana, do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty 14787 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

WIERTARKE stołowa — kupię. Tel. 11-77-55 wew. 451. g-14697

MAGNETOFON „Aria” nowy — kupię. Tel. 33-87-83, po 20-tej. g-14698

BLACHE lub eternit falisty, 250 m² — kupię. Oferty 14771 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TOKARNIE — długosć tocznia od 350-1000 mm — kupię. Kraków, ul. Sucha 10 lub oferty 14730 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO samochodu Renault 10 R kupię zderzak przedni, 2 lampy zespolone (migacz) przednie, 2 reflektory wraz z ramkami. Wiadomość: Kraków, tel. 33-82-26, od godz. 16. g-14624

DIAMENT do cięcia szkła — kupię. Tel. 11-70-09. g-14676

SPRZEDAŻ

FORTEPIAN wiedeński, krótki — sprzedam. Kraków, Topolowa 28, wczorajem. g-15609

KAROSERIE „Lady” — sprzedam. Oferty 13774 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SYRENE 104 — sprzedam. Tel. 55-33-47, od godz. 17. g-14798

FIATA 126 p, rok 1977 — sprzedam. Tel. 66-50-63. g-14798

ZMYWARKA automatyczna nowa — sprzedam. Oferty 14735 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RÓZKŁADANA wersalka jednoosobowa — sprzedam. Oferty 14734 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PUDEŁKI miniaturki-czarne, 7-tygodniow., po championach i złotych medalistach, rodowodowe — do sprzedania. Wiadomość: Stanisław Stanek, Wieliczka, Słowackiego 3/4, centrum.

SYRENE 105 L, rok 1977 — sprzedam. Os. Piastów 55/43. g-14802

MAGNETOFON M 2405 S, z gwarancją — sprzedam. Oferty 14750 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAKŁAD REMONTOWY ENERGETYKI
Kraków — ul. Wadowicka 12,

w związku z realizacją usług w zakresie remontów urządzeń energetycznych,

ZATRUDNI pilnie

- monterów-słusarzy maszynowych i konstrukcyjnych,
- spawaczy gazowych i elektrycznych,
- tokarzy i pokrewnych,
- monterów izolacji cieplnych,
- murarzy,
- cieśli budowlanych,
- pracowników niewykwalifikowanych z możliwością przyczenia do zawodu.

Praca w podległych elektrowniach:

- ELC. Kraków-Lęg
- El. Skawina
- Siłownia HIL

przy remontach i modernizacji urządzeń ciepłno-mechanicznych.

Wynagrodzenie wg. nowego układu zbiorowego pracy.

Pracownikom zamiejscowym, korzystającym z kwatery zakładowych i hoteli robotniczych, przysługują diety delegacyjne, zwrot kosztów przejazdu do stałego miejsca zamieszkania, dwukrotnie w ciągu miesiąca — łącznie z jednym dniem wolnym od pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela kierownik Wydziału Kadr ZRE — Kraków, ul. Wadowicka-12, tel. 66-55-88, wew. 53-74.

BEZDZIETNE małżeństwo studencie poszukuje samodzielnego pokoju lub garsonieri, na okres roku. Oferty 14681 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE mieszkanie komfortowe pokój z kuchnią i superkomfortowe pokój z kuchnią — na mieszkanie trzy lub czteropokojowe. Oferty 14657 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE mieszkanie 4-pokojowe, Mistrzejowice — na dwa oddzielne w Krakowie. Oferty 14708 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RADOMSKO! Pokój z kuchnią, balkon, telefon — zamienie na Kraków. Lidia Moskała, 97-500 — Radomsko, skrytka pocztowa 10.

ŚRÓDMIEŚCIE — garsoniera superkomfortowa zamienie na większe, superkomfortowe. Oferty 14686 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ABSOLWENTKA UJ poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty 14761 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWA garsoniera — własnościowa, w Śródmieściu, I p., zamienie na większe spółdzielcze lub kawalerunkowe, w dzielnicy Krowodrza. Oferty 14751 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE superkomfortowe mieszkanie 38 m², 2 pokoje — na trzy-pokojowe, w Śródmieściu. Oferty 14765 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PROSZOWICE — mieszkanie spółdzielcze M-4 — zamienie na podobne lub mniejsze w Krakowie albo Nowej Hucie. Oferty 14788 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE M-2 superkomfortowe, kawalerunkowe, w Brzegu — na podobne w Krakowie. Oferty 14681 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia pokój umeblovany — Nowa Huta, os. Wzgórza Krzesławickie. Oferty 14658 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RENCISKA przyjmie do wspólnego pokoju parę. Tel. 22-52-03.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania na rok. Czynsz do ustalenia. Oferty 14823 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE mieszkania w Krakowie na okres wakacji. Oferty 14826 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NA miesiąc wkręcić poszukuję garsonierę. Oferty 14811 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIE umeblovana garsoniera do wynajęcia. Oferty 14819 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE M-8, ul. Kościuszki, apartamenty, pokój, kuchnia, centrum — zamienie na większe. Oferty 14838 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRZYPOKOJOWE, superkomfortowe, ul. Nowolki — zamienie na dwa mniejsze mieszkania. Tel. 37-15-48, w godz. 18-21. g-14854

UCZCIWE małżeństwo (z dzieckiem 1,5 roku) zapoekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty 15287 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERY dla pracujących chłopca poszukuje. Czynsz do uzgodnienia na dogodnych warunkach. Oferty 15389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE własnościową kupię. Oferty 15381 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻE, jednopokojowe, superkomfortowe mieszkanie, I p. — zamienie na większe. Korzystne warunki. Oferty 15282 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE superkomfortowa zamienie na większe, w Krakowie lub okolicach. Oferty 15192 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PAN poszukuje garsonieri lub samodzielnego pokoju. Oferty 15198 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE mieszkanie. W rozliczeniu roczny Płat 125p. Oferty 14987 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE mieszkania, chętnie w d.m. jednorodzinny. Oferty 14998 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-2, 2 pokoje, jasna kuchnia, 83 m², telefon, Śródmieście — zamienie na 3 pokoje. Podać warunki. Oferty 14998 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE garsonierę superkomfortową — na pokój z kuchnią, I, II p., Nowa Huta, na Łobzów. Nowa Huta. Tel. 48-05-02. g-15158

MIESZKANIE własnościowe, mansardowe, wymagające remontu — zamienie na domek letniskowy, murowany. Oferty 15174 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE M-2, słoneczne, 27 m², superkomfortowe, Olśza II — zamienie na pokój z kuchnią lub większe. Oferty 14943 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAW! M-2 spółdzielcze, lokatorskie — zamienie na Kraków. Oferty 15002 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój z kuchnią — małżeństwo. Czynsz za rok z góry. Tel. 55-09-51. g-15029

CENTRUM! Komfortowe 2-pokojowe, 60 m², własnościowe, ogrzewanie elektryczne — zamienie na większe — kawalerunkowe, własnościowe albo pokój domu. Warunki korzystne. Oferty 15180 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKAL w centrum Krakowa (partia) nadający się na pracownię — zamienie na mieszkanie. Oferty 15211 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE strychu lub poddasza, nadającego się do adaptacji na mieszkanie. Oferty 15215 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE superkomfortowe, spółdzielcze, dwupokojowe, z jasn. kuchnią, w dzielnicy Krowodrza — na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 15231 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DABROWA GÓRNICZA! M-4 zamienie na Kraków. Oferty 15232 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RYDGOSZCZ! M-2 zamienie na Kraków lub okolicę. Oferty 15233 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garsonieri od września. Czynsz płatny miesięcznie. Oferty 15318 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE superkomfortowe, 3-pokojowe, z kuchnią, I p. — na 2-pokojowe i pokój z kuchnią. Kraków, Krowoderskich Zuchów 23/34.

OSIEDLE Krowodrza 3-pokojowe, superkomfortowe, 54 m², loggia, II piętro — zamienie p. 2-pokojowe (mogą być piece) i garsonierę. Oferty 15350 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WŁASNOŚCIOWE M-2 (dwa małe pokoje) superkomfortowe, os. Widok — zamienie na 3-pokojowe, spółdzielcze, superkomfortowe. Oferty 15354 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OS. DĄBROWSZCZAKÓW! M-3 kawalerunkowe, superkomfortowe, duży balkon, słoneczne (miski czynsz) — zamienie na większe. Oferty 15313 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE mieszkanie M-2, II p., superkomfortowe, balkon, 38 m² — na równorzędne lub większe (2 pokoje) w starym budownictwie. Kraków, Mogińska 13 (sklep perfumeryjny).

OLKUSZ! Mieszkanie spółdzielcze M-4 — zamienie na równorzędne w województwie nowosądeckim lub krakowskim. Oferty pisemne: Olkusz, ul. Nowotki 36/37 — Maria Zielińska.

PILNIE poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty 15373 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAW! Mieszkanie — 2 pokoje, kuchnia łazienka, 35 m² — zamienie na mniejsze w Krakowie. Kraków, tel. 55-08-32. g-15327

MĘŻCZYZNA na mieszkanie przyjmie. Zakopianska 16a.

ZAMIENIE superkomfortową garsonierę, Śródmieście — na większe. Oferty 15404 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CZESTOCHOWA! Nowe M-3 zamienie na podobne w Krakowie. Oferty 15453 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

WILLE, domy, mieszkania własnościowe, parcele budowlane, rekreacyjne, gospodarstwa rolne, ogrodnictwo — kupno-sprzedaż — poleca biuro pośrednictwa — mgr A. Koszek, Kraków, Dzierżyńskiego 8/20, tel. 33-67-69, poniedziałki, środy, godz. 10-17.

SPRZEDAŻ działkę budowlaną ogrodzoną, o pow. 20 arów, w Jermianowicach. Oferty 14638 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE małą działkę rekreacyjną z domkiem lub bez, blisko Krakowa. W rozliczeniu możliwe mieszkanie własnościowe. Oferty 14638 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną 0,33 ha, częściowo uzbudowaną, 1 km od stacji Zakrzewo — sprzedam. Oferty 15294 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ o pow. 1,1 ha — pod Kraków — sprzedam. Oferty 15155 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BIAŁY PRADNIK! Parcele budowlane 233 m² z planami domu — zamienie na mieszkanie własnościowe. Oferty 15162 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KRAKÓW — dom z warsztatem w budowie, na parceli 12,5-arewój, prąd, woda, gaz — sprzedam. Tel. 22-09-84.

KUPIE domek jednorodzinny w okolicy Krakowa. Oferty, z podaniem ceny proszę kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 15037.

SPRZEDAŻ działkę z ładnym domkiem murowanym w Krakowie. Oferty 15370 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ działkę budowlaną o powierzchni 223 m² w dzielnicy Krowodrza. Cena do uzgodnienia. Oferty 15395 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

14 LIPCA br., na trasie Olśzanka — Chelm — Wola Justowska — zgubiono teczkę brązową, plastikową, z ważnymi dokumentami. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą. Aleksander Lelito, 30-212 Kraków, Królowej Jadwigi 195, tel. 22-20-30.

W DNIU z 14 na 15 lipca 1982 r., w podjeździe na trasie Katowice — Kraków, omyklowo zabrano teczkę skórzaną z czarną aktówką, z osobistymi dokumentami na nazwisko: Jan Olejniczak, zam. Krowia Stara, p. ta Domachow, Prokiny 2, zwrot za nagrodą do Wojewódzkiego Związku Plantatorów Roślin Okopowych, — Kraków, pl. Szczepański 8.

UNIEWAZNIAM skradzioną pieczątkę o brzmieniu: „Stanisława Markowicz, Lekarz chorób dzieci, Kraków, ul. Mińska 11/50, KR 5265 — telef. 158-137”. g-14829/Prz

W DNIU 12 lipca zgubiono (odpadła) tablicę rej. samochodu KRK 1343, wraz z listwą zderzaka. Uprzejmoż znaleźć nagrodę. Kraków, os. Podwawelskie, Słomiana 24/94.

BORYŁO Dorocię, zam. Kraków, ul. Biskupia 11/4, skradziono wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 728327 do dowodu osobistego nr ZL 4451878, wydaną przez Urząd Miasta Krakowa.

IWANICKI Marek, zam. Nowa Huta, os. Centrum B bl. 10/122, zgubił 24. VI 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 938985 do dowodu osobistego nr WL 1742337, wydaną przez Hutę im. Lenina. g-15671

ZUCHOWSKA Halina, zam. Kraków, Jaromy 14 B/36, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 013699 do dowodu osobistego nr WL 1766984, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Krowodrza.

PIKULSKA Helena, zam. Kraków, Mała 4, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 276398 do dowodu osobistego nr ZL 3863570, wydaną przez Krakowską Spółdzielnię Mieszkaniową. g-15677

HARDEK Jacek, zam. w Krakowie, al. Mickiewicza 15/2, zgubił w dniu 21. VI 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 431927 do dowodu osobistego AB 8329066, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-15378

SOBCZYK Mieczysław, zam. Przybyławice 43, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 454734 oraz Ag 454735 dla syna Krzysztofa, Ag 454736 dla syna Marka, Ag 464737 dla córki Barbary — do dowodu osobistego ZL 3857188, wydaną przez Sp. m. Transportu Wielkiego — Kraków.

WRÓBLEWSKIEMU Władysławowi, zam. Polanka 33, skradziono w dniu 24. V 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 434647 do dowodu osobistego nr BR 8991592, wydaną przez Przedsiębiorstwo „Pomad” w Myślenicach. g-15597

KWIATKOWSKA Elżbieta, zam. Brzesko, Kopernika 23, — zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Ag 500996 do dowodu osobistego AB 8543779, wydaną przez Sp. m. Dembowskiego — Kraków oraz Ag 347472 dla córki Sabiny do dowodu osobistego ZL — 4153584, wydaną przez „Fadom” — Kraków. g-15588

WÓJCIK Lucjan, zam. Piotrkówice Wielkie 8, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 948975 do dowodu osobistego nr WL 0454033, wydaną przez Hutę im. Lenina.

KLUZKIEWICZ Michał, zam. Kraków, Szujskiego 6/1, skradziono wkładkę zaopatrzeniową seria Ag — 179945 do dowodu osobistego nr PC 822491, wydaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Śródmieście”. g-15507

KLUZKIEWICZOWI Stanisławowi, zam. Krynica, Polna 16, skradziono wkładkę zaopatrzeniową seria N — 312705 do dowodu osobistego AB — 3208358, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Krynicy.

BIELECKI Janusz, Kraków, ul. Spokojna 3/15, zgubił legitymację szkolną nr 19/78, wydaną przez VII Liceum — Ogólnokształcące w Krakowie. g-15190

HOBYŁO Renata, zam. w Tarnowie, ul. Leśna 16/85, zgubiła legitymację studencką F/63, wydaną przez UJ.

BIZUB Józef, zam. Kraków, os. Teatrne 16/28, zgubił legitymację służbową nr 77/82, wydaną przez Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego w Krakowie. g-15209

BRZEŚKI Waldemar, zam. Kraków, ul. Weissa 16/57, zgubił legitymację szkolną nr 1178, wydaną przez Państwowe Liceum Muzyczne w Krakowie. g-15418

KRAMARZ Bronisława, zam. Kraków, Kazimierza Wielkiego 87/55, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 063572 oraz dla córki: Agaty — Ag 033741 i Julii — Ag 063573 — do dowodu osobistego nr ZL 2153099, wydaną przez Urząd Dzielnicy Krowodrza. g-15251

KACZOR Helena, zam. Kraków, ul. Ulanów 46/114, zgubiła 28.VI 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 844845 oraz seria Ag 834647 dla córki Bogusławy — do dowodu osobistego ZL 4012143, wydaną przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Wspólnota”. g-15649

PIETRUSZKA Jerzy, zam. Kraków, al. Planu 4-letniego 82 c, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria AB 726054 do dowodu osobistego AB 2351071, wydaną przez AWF. g-15637

NIEMIEC Józef, zam. Czakowice Górne 85, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria AB 506989 oraz AB 506997 dla syna Rafała — do dowodu osobistego nr ZL 3018874, wydaną przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Szubowicach. g-15653

BATKO Zofia, zam. Roznowa 44, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 495344 do dowodu osobistego nr CS 1451832, wydaną przez „Spolem” WSS w Krakowie. g-15655

KOMOREK Elżbieta, zam. Nowa Huta, os. Zielone 19/54, zgubiła 11.VI 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 242298 do dowodu osobistego nr WL 3273983, wydaną przez „Wers” — Kraków. g-15635

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Krakowie

ZATRUDNI natychmiast

na korzystnych warunkach płacowych:
6 kierowników bufetów
15 bufetowych

Przedsiębiorstwo zapewni biletów wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej oraz liczne świadczenia socjalno-bytowe. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Dział Kadr Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie, 30-060 Kraków, ul. Brożka 3, tel. 66-46-54.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
W KRAKOWIE

ZATRUDNI

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW budownictwa z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska:

- kierowników budowy
- majstrów budowy
- inżynierów budowy
- specjalistów ds. analizy kosztorysów
- specjalistów ds. koordynacji i realizacji wykonawstwa
- inspektorów ds. pracowniczych i ekonomicznych
- ORAZ
- maszynistów koparek samojednych z II klasą uprawnień i prawem jazdy
- maszynistów żurawi samojednych z I i II klasą uprawnień oraz prawem jazdy
- maszynistów żurawi wieżowych z I i II klasą uprawnień
- elektryków z uprawnieniami do pracy w zawodzie elektryka-
montera żurawi wieżowych
- maszynistów żurawia gasienicowego typu „Mewa”
- monterów-mechaników napraw.

Pracownikom zamiejscowym Przedsiębiorstwo zapewnia: — pracę na terenie województw: kieleckiego, katowickiego, rzeszowskiego, tarnowskiego, krakowskiego — zakwaterowanie.

Wynagrodzenie wg. zasad obowiązujących w budownictwie.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Kadr — Kraków-Płaszów, ul. plk. Dąbka 2 pok. 37, 33 III p. telefon: 55-30-67, 55-29-80 wew. 334.

Z różnych
stron miasta

Kelner restauracji „Warszawa” zapytany, jaka jest różnica między pulpami a klopsami, odpowiedział:

— Właściwie nie ma żadnej!

Widać z tego, że idzie wytyczanie o wydłużeniu karty jadłospisu. Stąd mamy też w karcie hańcze cielece, bejsztyki i brizole, kotlety ministerskie, które już na talerzu okazują się zwykłymi sznycelami mielonymi.

Od kiedy papierosy „Zefir” zostały zwolnione z reglamentacji kartkowej, nie uświadczymy ich w kioskach „Ruch” i sklepach. Podobno nie ma ich też — jak stwierdza sprzedawca — w magazynach hurtowni. Czy można się dziwić, jeśli paczka „Zefirów” kosztuje 40 zł, a wszystkie inne papierosy poza reglamentacją 50, 55 i 60 zł.

Jadłodajnia „Stoneczna”, wyznaczona do sprzedaży pieczywa w soboty i niedziele, wyszła do klientów z towarami na ulicę. Od godz. 9—11 w szesnastkę sprzedają tym sposobem kilkadziesiąt bochenków chleba. Pogratulować inicjatywy i zmysłu handlowego. (m. w.)

W niedzielę, 18 lipca, na ciekawy koncept upadli pracownicy baru „Zgoda” w os. Zgody. Na barze tym, tak jak na innych placówkach gastronomicznych, wywieszono kartkę informującą, które spośród nich są tego dnia nieczynne. Pod wypisanymi na maszynie nazwami, ktoś długopisem dopisał bar „Zgoda”, sugerując w ten sposób, że jest on nieczynny za zgodą władz. Sprawdzaliśmy na kilku innych, pozornie takich samych karteczkach. Na żadnej z nich nazwy baru nie znaleźliśmy. (kg)

Co dzień niesie?

Krowy mają wolne?

Do rangi ogromnego wyczynu urasta nabycie w Nowej Rudzie litra mleka w wolną sobotę, lub niedzielę. W sobotę już około godziny dziesiątej zaczyna brakować go w sklepach dyżurnych. Tak było chociażby w ubiegłym tygodniu. W niedzielę czynny jest w dzielnicach i to załatwia przez dwie godziny, jeden sklep spożywczy. Otwiera się go o godzinie ósmej. Pięć minut później sprzedawczynie informują, że mleka nie ma i nie będzie.

Natworny ten, kto sądzi, że uda mu się dokonać zakupu w barze mlecznym. Mimo że nieczynne powinny być tylko dwa spośród nich (w niedzielę 18 lipca „Bieńczyce” i „Szkolny”), to po godzinie ósmej zamknięty jest naглуcho bar „Podbudniowy”, podobnie bez jakiegokolwiek informacji uzasadniającej przyczynny, w godzinach południowych nieczynny jest bar „Przodownik”. Natomiast dobitny klient nie zagląda już nawet do baru „Centralnego”, który uprawdźdnie jest otwarty, ale w którym mleko jest dużą rzadkością.

Jak więc widać w czasie lipca-

Na wieś czy do kurortu?

Już czwarty konkurs
na najlepszą
wieś letniskową

Od 12 lat Główny Komitet Turystyki i redakcja „Zielonego Sztandaru” organizują ogólnopolski konkurs na najlepszą wieś turystyczną. Idea jest wprowadzenie konkurencji między takimi letniskowymi miejscowościami, zwrócenie uwagi władz gminnych na rekreacyjne funkcje terenów, którymi władają, a w rezultacie stworzenie nowych, lepszych warunków do wypoczynku niż w betonowych domach wypoczynkowych i w zatoczonych kurortach.

Również i w naszym malutkim województwie istnieje podobne współzawodnictwo, a w tym roku po raz czwarty rozpisano taki konkurs. Zgłosiło się nań 7 wsi: Tokarnia (już była laureatką), Krzeczonów (gm. Tokarnia), Peim (gm. Peim), Gdów, Brzeczowice i Kornatka (obie w gm. Dobczyce) oraz Trzemeszka z gm. Myślenice. Trzy spośród nich startują po raz pierwszy — Krzeczonów, Kornatka i Trzemeszka.

W tych właśnie dniach wojewódzki sąd konkursowy powołany przez Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki objeżdża wsie a najlepsza z nich, oprócz nagrody, zgłoszona będzie do eliminacji ogólnopolskich. Jakże są kryteria konkursu? Podstawowy walor jakim powinna się charakteryzować dobra wieś letniskowa to dobre warunki turystyczne-krajobrazowe. Następnie oceniana się baze noclegowa i to zarówno ta stała, jak motele i zajazdy, jak i kwatery prywatne i campingi. Innymi jeszcze warunkami są: komunikacja i łączność, gastrono-

mia i opieka lekarska. No i nareszcie zagospodarowanie terenu pod kątem turystów — boiska, świetlice i kluby.

Konkurs jest na pewno potrzebny — choćby nawet po to, by mieszczychy mogli się zorientować jaki jest wybór, gdzie ewentualnie mogą wyjechać. Ale na marginesie — ciągle jakoś nie możemy się przekonać do takiej formy wzawów. Owszem, jeśli kogoś stać buduje atrakcyjnej wsi domek letniskowy albo przyjeżdża tam na weekendy z przyczepą campingową, ale żeby jechać na wczasy 30 km od domu? Być może czas i koszty podróży zmieniają dotychczasowe upodobania Polaków do długich wozjaż przez pół kraju. Ale do takiego nawrotu powinny się właśnie przygotowywać wsie letniskowe. (ag)

Wyrzucone
pieniądze

Plenty w okolicach Dworca Głównego. Ławki, dziesiątki ławek poklepanych papierem i gazetami. Jest to efekt konserwacji i malowania, corocznie przeprowadzanego przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni. Dzwonię do MPZ — pani inżynier Piątek. Zna tę historię. Malowanie ławek zlecone zostało studentom z „Zaczka”, którzy robotę spartaczyli. Na ławkach nie było wzorem lat ubiegłych tabliczek z ostrzeżeniem: „Świeżo malowane”. Skutkiem tego mieszkający Krakowa i turyści chęć odpocząć pokrywali ławki gazetami, które przysnęły na trwałe do farby.

Pani Piątek obiecała, iż w krótkim czasie ławki zostaną oczyszczone i ponownie pomalowane. Plantowi zwracać będą uwagę na oznakowanie ławek. I jeszcze jedno: Przedsiębiorstwo Zieleni dało w prasie ogłoszenie o akcji malowania. Zanim ta notatka się ukazała przystąpiono do pracy. Czy nie jest to wyrzucanie pieniędzy? (su)

Nawet autobusy
toną na Prądnickiej

O gromne kłopoty z powrotem do domu mieli ci wszyscy, których niedzielną burza zastała na basenie Clepardii przy ul. Fika. Nadzwyczaj lekko ubrani amatorzy wypoczynku, w strugach deszczu oczekiwali na pozbawionych jakiegokolwiek osłony, przystankach autobusowych. Tymczasem wozy niezawodnej zwykłej linii „132” nie nadjeżdżały, jeździły bowiem do Nowego Kleparza omijając ulicę Opolską i Prądnicką, przez al. 29 Listopada.

O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy Główną Dystryktory MPK. Okazało się, że przyczyną zmiany trasy było zalanie przejazdu pod wiaduktem kolejowym w ul. Prądnickiej. Jeden z „ikarusów” uległ tam awarii i zatarasował drogę. Szkoda tylko, że nie udało się o tym zawiadomić czekających na przystankach pośrednich na autobus pasażerów.

A swoją drogą, niewiele mniejsze rozlewisko utworzyło się pod wiaduktem w ul. Opolskiej. (kg)



To jeszcze nie koronacja małego „fiata”, to tylko przewóz antycznego stołu do renowacji.

Fot. Włodzimierz Wojezyk

Śladem naszych publikacji

O zamkniętych kasach biletowych
na Dworcu Głównym PKP

W związku z krytyczną notatką prasową pt. „Smętne obrazki z Dworca Głównego”, zamieszczoną 7 czerwca, naczelnik stacji Kraków Główny, Zenon Kaczmarczyk przesłał wyjaśnienie do redakcji. Pisze, że kasy nr 1 i 2, ze względu na małą frekwencję, nieczynne są w godz. 22—7. Kasy nr 3 i 6 pracują w porze dziennej od 9 do 22, natomiast pozostałe zabezpieczają potrzeby sprzedaży biletów z miejscami rezerwowanymi. Kasy nr 13 i 16 unieruchomione były z powodu remontu drukarek. W sprawie zamknięcia okienek nr 5, 9 i 15 przeprowadzono dochodzenie służbowe. Uznano za usprawiedliwione zamknięcie kas 5 i 15 (wezwanie do chorej matki i choroba kasjera). Samowolnie opuściła swe stanowisko kasjerka z okienka nr 9, w stosunku do której wyciągnięto wnioski dyscyplinarne.

W zakończeniu nadstanej wypowiedzi naczelnik stacji informuje, że podjęto zdecydowane działania w celu uzupełnienia zatrudnienia kasjerów w stosunku do potrzeb i zapewnienia czynnych całą dobę wszystkich kas biletowych.

OD RED.: Podczas naszego pobytu na stacji stwierdziliśmy dwukrotnie (o godz. 6.20 i godz. 6.50) za-

mknięcie 9-ciu kas biletowych z 16 istniejących. Z wyjaśnienia wynika, że wszystko było — z wyjątkiem jednego przypadku — w porządku. Trudno się z tym zgodzić. Po pierwsze — na stacji winna być czynna cała doba co najmniej jedna kasa międzynarodowa (oznaczona numerem 1 i 2), a obie były zamknięte. Po drugie — w godz. 6—22 winny być otwarte wszystkie kasy sprzedające miejsca rezerwowane, bilety sypialne i kuszki oraz powrotno na 60 dni naprzód na odległość ponad 100 km, a więc numer: 3, 4, 5, 6. Nie można zgodzić się z tym, iż kasy nr 3 i 6 otwierane są dopiero od godz. 9, gdyż powoduje to ustawianie się do dwu pozostałych ogromnych kolejek. Stacja powinna też dysponować rezerwowymi drukarkami biletów, by z tego powodu nie zamknąć kas biletowych (nr 13 i 16), jak to miało miejsce 7 czerwca. Po trzecie — w pełni sezonu turystycznego wszystkie kasy na Dworcu winny mieć pełną obsadę. Oby zapewnienie naczelnika stacji stało się faktem. (ja)

Dekorujemy
miasto

22 lipca obchodzimy uroczystości Święta Odrodzenia Polski. Przypominamy wszystkim administratorom budynków państwowych i prywatnych o wywieszeniu w dniach 21 do 24 lipca flag narodowych na budynkach.

Komunikat MO

Komenda Miejska MO w Skawinie poszukuje zaginionego w dniu 19.01.81 r. Józefa SZEGŁOWSKIEGO s. Józefa, nr. 1.02.1965 r., zam. Skawina, ul. Słoneczna 1a/67. Cechy zewnętrzne: z wyglądu 15—16 lat, wzrost 150 cm, włosy ciemne, krótkie, twarz owalna, cera śniada, czoło wysokie, uszy odstające. Nad lewym okiem brodawka, umysłowo niedorozwinięty. Osoby, które znają miejsce pobytu zaginionego proszone są o porozumienie z KMMO w Skawinie lub z najbliższą jednostką MO.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

18 — Ośrodek Teatru Cricot 2, ul. Kanonicza 5 zaprasza na spotkanie pt. „Teatr podziemny na ul. Szewskiej, 1942”. Mówi Tadeusz Kantor i aktorzy Teatru Podziemnego.

21 — Barbakan — recital Macieja Zembatego „Jest czwarta nad ranem” — ballady Leonarda Ciberna.

JUTRO O GODZINIE:

16 — Sukienice Kram „Pod Ptaszkami” — Na krakowskim rynku w wykonaniu zespołu WAGANY.

17.30 — Klub MPiK, pl. Centralny — projekcja filmu fabularnego pt. „Tydzień szaleńców”.

A POZA TYM:

Pałac Młodzieży ul. Krowoderska 8 pok. 22 prowadzi punkt informacyjny dla wszystkich dzieci spędzających wakacje w mieście — codziennie w godz. 9—17, lub telefonicznie nr 22-44-42.

Rozmowa z człowiekiem, który niósł pomoc 40 tysiącom ludzi

O pracy dającej dużo prawdziwej radości

Dziesięć lat temu JAROSŁAW CICHON wyjechał z Polski do Gwatemali, by rozpocząć pracę, a raczej, by zrealizować swe marzenia i powołanie misjonarskie. Teraz, po kilku latach nieobecności, odwiedził ojczysty kraj. O tej niezwykłej pracy wiemy właściwie niewiele, dlatego też, korzystając z przypadkowego spotkania, poprosiłam Ojca Jarosława o rozmowę.

— No cóż, pracy tej chciałem się poświęcić od bardzo dawna i z myślą o niej wstąpiłem do Seminarium Duchownego w Krakowie. Ukończyłem je, otrzymałem święcenia i zgodę moich przełożonych — zakonu oo. kapucynów. Wtedy nie już nie stało na przeszkodzie, by ziszczyć się pragnienia.

— Jaką religię wyznają tamtejsi mieszkańcy?

— W Gwatemali ogromne wpływy mieli ongiś Hiszpanie, po nich pozostał mieszkancom m. in. język, dziś ułatwiający porozumienie ze światem, tradycje kulturowe i religia katolicka. Ale wielu ludzi w Gwa-

temali nadal wyznaje religie szczerpowe.

— W jak wielkiej grupie społecznej działa misjonarz?

— Działamy w parafiach wielkich terytorialnie i bardzo gęsto zaludnionych. Ja np. opiekowałem się 40. tysiącami ludzi. Mieszkali w niewielkim trzeczysięcznym miasteczku Chimaltepeque, mieszkający z pobliskich terenów przychodzili do mnie sami, do odleglejszych gmin dojeżdżali. Miałem wypelniony każdy dzień, każda godzina, ale nie czułem zmęczenia. Praca z tamtejszymi ludźmi sprawia bowiem wiele satysfakcji, daje dużo prawdzi-

wej radości. Prawie połowa mieszkańców Gwatemali to Indianie, ludzie nadzwyczaj gościnni i serdeczni a równocześnie mający ogromne poczucie własnej godności, łatwo ich zrazić i utracić ich zaufanie, ale jeśli uda się ich do siebie przekonać, pozostają przyjaciółmi na dobre i złe.

— Najwyższy czas, by zapytać na czym polega praca misjonarza, oprócz oczywiście służby religijnej?

— W Gwatemali, podobnie jak w większości krajów Ameryki Środkowej, analfabetyzm jest ciągle jeszcze ogromny, wynosi bowiem od 60 do 80 procent, uczylimy więc mieszkańców pisać i czytać. Organizowaliśmy też pomoc lekarską, sprawiliśmy np. do naszej parafii dentystę. W domu parafialnym założyliśmy bibliotekę pu-

bliczną, organizowaliśmy także spotkania z młodzieżą i kursy zawodowe. Władze cywilne zaczęły zwracać się do nas o pomoc przy organizowaniu różnych imprez. Moją osobistą satysfakcją jest doprowadzenie do kilku gmin wody pitnej, do tej pory mieszkańcy wiosek schodzili po wodę do odległych rzek, a często korzystali z okolicznych bajorek i kałuż; o zagrożeń dla zdrowia przy takich warunkach, nie mam co nawet mówić. Pozostał po mnie też kościół pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej.

— Czy wiadano, że Ojciec jest Polakiem?

— Oczywiście. Ale tam przyjeżdżają misjonarze z całego świata, a mieszkańców nie interesuje skąd są, tylko jacy są, czy można im ufać i wierzyć. Cywilizacja trafia wciąż do

tych ludzi dość opornie, głównie słuchają radia. Brak światła — na 48 wiosek tylko w trzech była elektryczność — uniemożliwia korzystanie z telewizji. Wracając jeszcze do pomocy, to w ogóle drogą kościelną staraliśmy się nieść pomoc materialną, budując szkoły, domy opieki społecznej, domy starców, a także mobilizujemy organizacje międzynarodowe do ofiarowywania darów, żywności, odzieży czy pieniędzy.

— Czy po wakacjach w Polsce wraca Ojciec do Gwatemali?

— Nie, teraz zostałem skierowany na następny okres pracy do Kolumbii. A po trzech, może pięciu latach znów mam nadzieję, że będę mógł wrócić i odwiedzić moją Ojczyznę.

Notowała:
BOGUSŁAWA PAŁCZYŃSKA

Odzienie
kiedy

20
LIPCA

WTOREK
Czesława
Hieronima

TEATRY

Nieczynne.

KINA

Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka (Hongkong, USA 1. 18). Uciecha 16, 18, 20 Anna i wampir (pol. 1. 18). Warszawa 16 Zabawka (fr. 1. 12 — połącz. z filmem), 18, 20.15 Portret rodzinny we wnętrzu (wł. 1. 18 — połącz. z filmem). Wolność 15.45 Szczęki — II (USA 1. 15), 18, 20 Manhattan (USA 1. 18). Wanda 15.45, 18 Skrzydło czy nóżka (fr. b.o. — połącz. z filmem), 20.15 Siedem nocy w Japonii (ang. 1. 12 — połącz. z filmem). Mł. Gwardia 16, 18, 20 Młodziacy wspólnik (kanad. 1. 18). Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 16, 18 Zandarm w Nowym Jorku (fr. b.o.), 20 Dzieje grzechu (pol. 1. 18). Świt (os. Teatrulne 10) 16, 19 Znachor (pol. 1. 12). Mała sala 14.30, 17, 19.30 Zabójstwo chińskiego maklera (USA 1. 18). Światłowod (os. Na Skarpie 7) 15.45 Asy przestworzy (ang. 1. 15 — połącz. z filmem), 18, 20.15 Odrzajacy, brudni, zli (wł. 1. 18 — połącz. z filmem). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 Powrót człowieka zwanego Koniem (USA 1. 15), 16 Wyrok śmierci (pol. 1. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 13.30 Spirala (pol. 1. 18), 15, 19 Szał (ang. 1. 18), 17 Zmory (pol. 1. 18). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 17, 19 Dyrigent (pol. 1. 15). Zwińkowice (ul. Grzegorzeczka 71) 16.30 Przygoda arabska (USA b.o.), 18.15, 19.45 Lawina (USA 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry 1) 16.30 Książę i żebrak (USA 1. 12), 18.45 Bliskie spotkanie III stopnia (USA 1. 12), 21 Ring (weg. 1. 10). Pasaż (Pasaż Bielska) 15, 17, 19 Miś (pol. 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17, 19 Tajemnica szyfru Marabuta (pol. b.o.). Sfinks (ul. Majakowskiego 2) 15.30 — seans zamkn., 18, 20 Wódz Indian Tecumseh (NRD b.o.). Tęcza (ul. Praska) 17, 19 Brat kata (NRD 1. 12).

Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY
MUZEA

Wawel — komnaty (wt. 10—15, śr. 12—17). Wawel zaginiony (wt. niecz. śr. 10—15.30). Skarbice i Zbrojownia (wt. śr. 10—15.30). Muzeum Katedralne (wt. śr. 10—16). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (wt. śr. 10—15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Wyst. filatel. list. pośw. 100-leciu pol. ruchu robotn. (wt. 9—18; śr. 9—17 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41: Krak. działalność Lenina w gazecie „Prawda” (wt. śr. 9—15). w Peronie: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8—16 wst. wol.). w Białym Dunaju (wt. śr. 9—16 wst. wol.). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, zegary (wt. niecz. śr. 11—18). Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziełowi i kultury Krakowa (wt. śr. 9—15). Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Malarki krakowskie (wt. niecz. śr. 9—15). Muzeum Teatrulne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (wt. niecz. śr. 9—15). Mikolajska 2: Wyst. fot. — Kwiaty (wt. śr. 11—15). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (wt. śr. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (wt. 12—18, śr. 10—16). Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: (niecz.), Archeologiczne, Poleska 3: Białowie, późnoci nasiedzi Słowian (wt. 14—18, śr. niecz.). Przyrodnicze, Siawkowska 17: Współc. fauna Polski (wt. śr. 10—13 wst. wol.). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (wt. śr. niecz.). Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Krakowski Rynek (wt. śr. 10—16). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), al. Róż 3: Generał Wł. Sikorski i jego żołnierze (wt. śr. 10—17). KMPIK, Mały Rynek 4: Galeria: Pols. plakat film. 1932 (wt. śr. 11—18). Człystelina: Wyst. Ewa w ekslibrisie — ze zb. J. T. Czornyki (wt. śr. 10—20). Rydyłowska, Tetmajera 28 (wt. śr. 11—15). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '81, Akt i portret (wt. śr. 9—21). Kopalinia Soli (wt. śr. 8—17). Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (wt. śr. 8—17). Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. J. Żyżniewskiego — (Ciąg dalszy na str. 6)

Bogata jesień polskich piłkarzy

Liga, puchary i mistrzostwa Europy

1 SIERPNIĄ rozpoczyna się ligowy sezon w naszym kraju, piłkarze, po udanym starcie w mistrzostwach świata, nie mieli więc czasu na porządny odpoczynek, od razu po powrocie weszli w rytm przedsezonowych treningów, z wyjątkiem oczywiście tych, którzy doznali jakichś urazów.

A to niestety dotknęło najbardziej krakowską Wisłę, cała bowiem trójka zawodników „Białej

Wypadek Smirnowa

NA szermierczych mistrzostwach świata rozgrywanych w Rzymie kolejny złoty medal, już czwarty, zdobyli floreciści Związku Radzieckiego, wygrywając w finale z Francuzami 8-8 (trafieniami 68-55). Polacy po porażce z Włochami 6-9 zajęli ostatecznie 4 miejsce. Wzrost zmagania florecistów przedał do historii także jako dzień wstrząsającego wypadku. Mianowicie w czasie ćwierćfinałowego spotkania drużyn ZSRR i RFN, w walce Smirnowa z Behrem odłamek floretu ugodził zawodnika radzieckiego w okolicę oka. Smirnow stracił przytomność i w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

telegraficznie

ŻYRARDÓW. Na torowych mistrzostwach Polski złoty medal w sprincie wywalczył Andrzej Michalak z Broni Radom.

HOLLABRUNN. Polskie tenisistki stołowe po zwycięstwie nad Jugosławią 3-0 i porażce z Holandią 1-3, w pojedynku o brązowy medal mistrzostw Europy juniorek spotkały się z Angielkami. Natomiast w finale wystąpią drużyny Holandii i ZSRR.

DRZONKÓW. Trzy medale wywalczyli pływacy Krakowa w finałach 9 OSM. Srebrne: Robert Warczak z Jordana i sztafeta dziewcząt Korony oraz brązowy Marta Jucha również z Korony.

MIELEC. W czasie międzynarodowego turnieju piłkarskiego miejscowa Stal wygrała z krakowską Wisłą 2-0 a Lokomotiva Koszyc zremisowała z Tatrzanem Preszow 2-2.

LOFER. W klasyfikacji Pucharu Europy kajakarzy górskich, Polacy Marek Maślanka i Ryszard Seruga zajmują drugą lokatę za Szwajcarami Studerem i Rudinem.

gwiazdy” jest kontuzjowana. Pierwszy był Piotr Skrobowski, który nie wystąpił w ani jednym meczu hiszpańskiego Mundialu, w trakcie zaś tych zawodów doznał kontuzji i Jachocha i Iwan, tak, że nowy trener wiślaków — Roman Durniak będzie musiał „szukować” skład zespołu, przynajmniej w początkowej fazie ligowych zmagania. Miejsny nadzieje, że lekarze wyleczą w pełni zawodników i dopiero wówczas, całkowicie zdrowi i w pełni sił, pojawią się oni na boisku.

Piłkarska jesień będzie w tym roku bardzo ciekawa. Poza ligą, czekają reprezentację bardzo trudne eliminacje przed mistrzostwami Europy 1984 r. Jesteśmy w grupie z Finlandią, Portugalią i Związkiem Radzieckim, a tylko zwycięzca grupy awansuje dalej. Ustalono już terminarz rozgrywek. I tak jeszcze w tym roku, 8 września grać będziemy w Finlandii a 10 października w Portugalii, natomiast w przyszłym roku nasi piłkarze zmierzą się 17 kwietnia z Finlandią w Polsce, 22 maja z ZSRR także w Polsce, potem 9 października z zespołem Blochina i Szengeli w ZSRR i 26 października 1983 r. zakończą eliminacyjne boje spotkaniem z Portugalią w naszym kraju.

Zanim jednak zaczną się eliminacje odbędą się w Paryżu towarzyszący mecz z Francją. Zaplanowany on był już przed hiszpańskim Mundialem, nikt wtedy nie przewidywał, iż obie drużyny będą

grały ze sobą o trzecie miejsce w tej imprezie. Ponieważ Francuzi podtrzymali ofertę, dojdzie do rewanżu za mecz w Alicante.

Rozgrywki ekstraklasy zaczną się na raty, 1 sierpnia odbędą się tylko 4 mecze, reszta 3 i 4 sierpnia, z uwagi na start polskich zespołów w Pucharze Lata.

Reprezentacja młodzieżowa także przystępuje do eliminacji przed mistrzostwami Europy i ma takich samych rywali jak pierwsza drużyna. Cztery z sześciu spotkań zagra jeszcze w tym roku: 5 września w Związku Radzieckim, 8 września w Finlandii, 9 października w Portugalii i 27 października z Finlandią w Polsce. Poza tym 15 i 29 września wystartuje polski kwartet w europejskich pucharach (Widzew, Lech, Śląsk i Stal Mielec).

Kibiec futbolu nie powinni narzekać więc na brak atrakcji. Oby tylko liga nabrała rumieńców, oby były to mecze ciekawe, widowiskowe, nie tak nudne jak wiosną tego roku, kiedy gwałtownie malała frekwencja widzów na stadionach, głównie z uwagi na brak emocji w rozgrywanych zawodach.

W tym tygodniu

Cztery turnieje o Grand Prix krakowskiego TKKF i „Echa”

W TYM TYGODNIU rozgrywane będą cztery turnieje tenisowe dla wszystkich, którzy chcą rywalizować

W podkieleckiej Cedzynie



„Pasiaki” przygotowują się do ligowych bojów

NIE tak dawno sportowy Kraków cieszył się z awansu piłkarzy Cracovii do ekstraklasy. Po dwunastoletniej przerwie popularne „pasiaki” znów znalazły się wśród czołowych polskich drużyn.

Chcąc tym razem pozostać dłużej w gronie pierwszoligowców podopieczni trenerów Henryka Stroniarza i Stanisława Zapalskiego już 28 czerwca rozpoczęli intensywne przygotowania do nowego sezonu. Najpierw ćwiczyli na obiektach własnych, przy ul. Kałuży, by od 10 lipca przenieść się do oddalonej o 6 km od Kielce Cedzyny. — Miejsowości o charakterze letniskowym, przypominającej nieco nasz Kryspinów, tylko znacznie lepiej zagospodarowanej, wyposażonej w odpowiednie obiekty, m. in. w nowoczesny hotel „Świętokrzyski”, który od 23 lipca stanowiąc bazę dla przebywających tu piłkarzy Cracovii. Położony w lesie, w bliskim sąsiedztwie dużego zbiornika wodnego, gdzie wyznaczono kilka miejsc do kąpieli, zapewnią

dogodne warunki do wypoczynku i relaksu.

Ostatnio odwiedziliśmy „pasiaków” w Cedzynie, możemy więc podać naszym Czytelnikom kilka informacji z tzw. pierwszej ręki.

Jak trenują? Dwa razy dziennie, z tym że oprócz zajęć z piłkami szkoleniowcy sporo uwagi poświęcają ćwiczeniom mającym na celu wyrobienie wytrzymałości szybkościowej, niezwykle ważnej szczególnie u piłkarzy, którzy podczas meczu muszą być zdolni do błyskawicznego zrywu „pełną parą”. Trenerzy aplikują np. zawodnikom... 6-kilometrowe sprinty! To żadna przesada, ani pomyłka. Dystans takiej długości jest podzielony na kilkadziesiąt 100-metrowych odcinków, a każdy taki odcinek trzeba pokonać w czasie poniżej 13 sekund.

Gdzie trenują? Na stadionie Białego Zagłębia Nowiny znajdującym się kilkanaście kilometrów od Cedzyny. Dojeżdżają tam na co dzień własnym autobusem pozostającym w ich dyspozycji na cały czas trwania obozu. Biegi odbywają się natomiast obok hotelu, w przyległym doń lesie, z miękkim, elastycznym podłożem.

Henryk Stroniarz i Stanisław Zapalski podkreślają ogromne zaangażowanie wszystkich bez wyjątku 22 uczestników zgrupowania. Tylko zresztą solidny trening może pozwolić im na nawiązanie rywalizacji z pozostałymi drużynami ekstraklasy. Nikt się nie oszczędza, widzieliśmy to podczas wewnętrznej gry kontrolnej. Często dochodziło do ostrych spięć. Na szczęście obyła się bez kontuzji, choć w każdej chwili rada i pomoc służą lekarz Wojciech Nowak i masażysta Jerzy Bielański.

Słów kilka o najbardziej interesujących kibiców sprawach kadrowych. Od prezesa Romualda Zdeba, odpowiedzialnego w zarządzie klubu za piłkę nożną, pełniącego obecnie rolę szefa zgrupowania w Cedzynie dowiedzieliśmy się, że został już potwierdzony dla Cracovii przez PZPN Cezary Toboliak, wychowanek mieleckiej Stali, broniący ostatnio barw Stali Rzeszów. Trwają nadal pertraktacje z Hutnikiem dotyczące pozyskania przez „pasiaków” Jana Stoklosy. Zaden z do tegoż czasu występujących graczy nie złożył podania o zwolnienie. Trzon zespołu nie został więc zmieniony. Tak trenerzy jak i zawodnicy mają nadzieję, że szybko zaaklimatyzują się w I lidze. Do pierwszego spotkania z Zagłębiem Sosnowicem pozostało niewiele dni. Ostatni tydzień przed inauguracją rozgrywek ekstraklasy spędzi Cracovia w NRD, gdzie zmierzy się z tamtejszymi zespołami w meczach sparingowych.

Przygotował: JERZY SASORSKI

Co słyhać pod siatką

Poszukiwanie sparringpartnerów

REPREZENTACJE Polski w siatkówce przebywają obecnie na zgrupowaniach szkoleniowych, tradycyjnie, co roku, w okresie wakacji trenerzy reprezentacji zbierają zawodniczek i zawodników by wspólnie ćwiczyć nowe zagrywki taktyczne, docierać zgranie poszczególnych, występujących na co dzień w różnych klubach, siatkarek i siatkarzy, rozgrywać mecze kontrolne w kraju i poza jego granicami.

Niestety w tym roku tak Aleksander Skiba prowadzący siatkarzy, jak i Zbigniew Dulski opiekujący się zawodniczkami mają spore kłopoty ze znalezieniem wartościowych sparringpartnerów. Siatkarki miały wspólnie trenować z mistrzyniami świata — Kubankami, ale przyjazd reprezentacji z Hawany nie doszedł do skutku. Udało się, na szczęście, zaprosić do Polski silny zespół Koreńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, drużynę zaliczaną wraz z Kubą, USA, ZSRR do światowej czołówki. Koreanki będą w Polsce blisko miesiąc. Teraz trenują w Cetniewie wraz z naszą kadrą. Wystartują także w rozpoczynającym się jutro w Łodzi turnieju z udziałem Polski, NRD i Bułgarii a potem wrócą nad morze na dalsze wspólne ćwiczenia. Trener Dulski ma spore kłopoty ze skompletowaniem składu, wiele zawodniczek wymówiło się od

udziału w zajęciach, podając różne tego przyczyny, tak że na pierwszym obozie, w Drzonkowie, przebywało zaledwie 20 siatkarek. Nie było m. in. żadnej z kadrowiczek krakowskiej Wisły.

Jeszcze gorszą sytuację mają siatkarze. Planowany w dniach 13-18 sierpnia turniej w Olsztynie z udziałem CSRS, NRD i ZSRR został odwołany, bowiem wszyscy kontrahenci odmówili przyjazdu do Polski. Trener Skiba zdecydował się na przyjęcie oferty rumuńskiej. Siatkarze pojedą do tego kraju i rozegrają kilka spotkań kontrolnych z reprezentacją Rumunii. Nie jest to najszybsze rozwiązanie, Rumuni bowiem to nasi przeciwnicy w grupie na październikowych mistrzostwach świata w Argentynie, gry z nimi, pozwalające rozsyfrować dokładnie nasz styl, sposób prowadzenia akcji, zagrywki, będą poważnym ułatwieniem dla drużyny brązowych medalistów ostatniej Olimpiady. Ale cóż było robić, skoro działacze PZPS nie mogli znaleźć innego rozwiązania, a gry kontrolne z silnymi rywalami są naszym kadrowiczom ogromnie potrzebne.

Siatkarze, po dwutygodniowym obozie szkoleniowym w Zakopanem, mają kilka dni przerwy i pod koniec tygodnia wyruszają do Rumunii.

— Przepraszam, Mac. — Larkin pobiegł za nim i schował go z powrotem. — Przepraszam, ale wiesz, to tyle czasu...

— Co tam, chłopie, wcale nie szło o to, co powiedziałeś. To ja jestem tu winien. To ja powinienem cię przeprosić. Mało szlag mnie nie trafił z zazdrości. Zdaje mi się, że właściwie nie cierpię tych listów.

— Nie musisz mi tego powtarzać — odezwał się Król. — Oszaleć można. Goście, którzy je dostają, wariują, a ci, co ich nie dostają, też. Te listy to nie dobrego.

Zmierzchało. Było tuż po kolacji. W amerykańskim baraku obecni byli wszyscy jego mieszańcy.

Kurt splunął na podłogę i postawił na stole tackę.

— Macie tu dziewczę. Jedno wzięłam dla siebie — oznajmił. — Moje dziesięć procent. — Raz jeszcze splunął na podłogę i wyszedł.

Wszyscy patrzyli na tackę.

— Chyba zaraz zpowu zwymlotuję — powiedział Marlowe.

— Wcale ci się nie dziwię — zgodził się Król. — Mnie tam to nie bierze. — Max odchrząknął.

— Wyglądają jak udką królika. Pewnie, że są małe, ale i tak wyglądają na królicze udką.

— Chcesz spróbować? — spytał Król.

— Coś ty! Powiedziałem tylko, że wyglądają podobnie. Chyba mam prawo mieć swoje zdanie, nie?

— Dajcie żyć — powiedział Timsen. — Nie przypuszczałem, że naprawdę będziemy je sprzedawać.

— Gdybym nie wiedział, że to... — zaczął Tex i urwał. — Taki jestem głodny. Takiej góry mięsa nie widziałem od czasu tamtego psa.

— Jakiego psa? — spytał podejrziwie Max.

— O rany, to było... no, kupę lat temu — odparł Tex. — Jeszcze w... czterdziestym trzecim.

— Aha.

— Psinkrew! — powiedział Król, nadal wpatrując się w tackę. — Wygląda



dobrze. — Pochylił się i powąchał mięso, trzymając jednak nos z daleka. — Pachnie dobrze...

— Ale nie jest dobre — przerwał kwaśno Byron Jones Trzeci.

— To szczurze mięso.

Król poderwał głowę. — I po co to mówisz, sukinsynu! — powiedział wśród ogólnego śmiechu.

— O rany, przecież to jest szczur. A ty tak go obskakiwałeś, a każdy by zgłodził!

Marlowe wziął jedno z udek i położył je na bananowym liściu. — To musi być dla mnie — powiedział.

Potem wrócił do swojego baraku, podszedł do pryczy i szepnął Ewartowi na ucho: — Być może najemy się dziś do syta.

— Co?

— Nieważne. Mam coś wyjątkowego — rzekł Marlowe wiedząc, że ich rozmowę słyszy Drinkwater. Ukradkiem położył bananowy liść na swojej półce i powiedział do Ewarta: — Zaraz wracam.

Kiedy wrócił po pół godzinie, bananowy liść znikł, a wraz z nim znikł również Drinkwater.

— Wychodziłeś? — spytał Marlowe Ewarta.

— Tylko na chwilę. Drinkwater prosił, żebym przyniósł mu trochę wody. Powiedział, że okropnie kłopotliwy się czuje.

W tym momencie Marlowe'a chwycił atak histerycznego śmiechu i wszyscy w baraku pomyśleli, że zwariował. Opanował się dopiero wtedy, kiedy potrząsnął nim Mike,

— Przepraszam — powiedział — coś mnie rozśmieszyło.

Kiedy wrócił Drinkwater, Marlowe udał, że jest śmiertelnie przejęty stratą jakiegoś pozywienia. Drinkwater też się tym przejął. — Co za świnia kawał — powiedział obliczając wagę. A wtedy Marlowe znów wybuchnął histerycznym śmiechem.

Po dłuższej chwili wcożał się na pryczę i położył się, nie mając już siły się śmiać. Wkrótce zmęczenie śmiechem nałożyło się na wyczerpanie będące wynikiem ostatnich dwu dni i Marlowe zasnął. Śniło mu się, że Drinkwater pochłania całe stopy małych udek, a on cały czas mu się przygląda, i że cały czas powtarza: — O co chodzi? Są wyśmienite, wyśmienite...

Obudził go Ewart.

— Peter, jakiś Amerykanin chce się z tobą widzieć. Czeka na dworze.

Marlowe nadal czuł się słabo i mdliło go, ale mimo to wstał. — Gdzie jest Drinkwater? — spytał.

— Nie wiem. Wyszedł tuż po tym jak dostałeś napadu śmiechu.

— Aha. — Marlowe znów się roześmiał. — Już się bałem, że to mi się tylko przysniło.

— Co ci się przysniło? — spytał Ewart, przyglądając mu się uważnie.

— Nic takiego.

— Doprawdy nie wiem, co cię ostatnio naszło, Peter. Zachowujesz się bardzo dziwnie.

Pod osłoną baraku czekał na Marlowe'a Tex.

— Pete — szepnął — Król mnie przysłał. Spóźniasz się.

— A niech to licha! Przepraszam, zasnęłam.

Tak, domyślił się tego. Kazał ci powiedzieć, żebyś przystąpił do roboty. — Tex zmarszczył brwi. — Dobreś się czujesz?

— Tak. Jestem jeszcze trochę osłabiony. Ale nie szkodzi.

(Ciąg dalszy nastąpi) (154)



(Dokończenie ze str. 5)

Portret i ręce Polaka (wt. śr. 14-21), KDK, Rynek Gł. 27. Wyst. Grupy plastycznej „Walent” (wt. śr. 14-18), KMPiK, pl. Centralny; Galeria: Mal. J. Mularczyka (wt. śr. 10-20), Czytelnia (wt. śr. 10-20), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (wt. śr. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3. Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (wt. śr. 11-17).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarska 14; wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista (całą dobę), Rynek Podgórski 2; 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechówice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. Kopernika 21, Chir. dziec. Prokocim, Urolog. Prądnicka 37, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali woj. rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńską i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 998 (14-18), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorzy 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozybi”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrowskiego 94, tel. 66-69-50 (tlen), Kozłówek, tel. 55-51-87, Dzierżyńskiego 36 B, tel. 33-58-06, N. Huta, Centrum C, tel. 44-17-19 (tlen), os. Teatralne, tel. 44-13-78, os. Kalinowe, tel. 48-09-80.

RADIO

Program I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

15.10 St. Młodych. 16.00 W rok po Zjeździe — pr. publ. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Przegl. wydarzeń międzynarod. 20.30 Koncert życzeń. 20.58 Kom. Tot. Sport. 21.05 Kron. sport. 21.15 Wielkie dzieła — wielcy wykonawcy. 22.10 Rad. Tyg. Kult. 22.50 Śpiewa L. Długosz. 23.40 Jazzowa dobranocka.

Program II

Wiadomości: 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50.

14.50 Płyty z koncertów. 15.15 NURT. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 XXI Fest. im. St. Moniuszki w Kudowie. 16.20 Kłopot czy szansa? — publ. nauk. 16.45 Takie będą Rzeczypospolite — polemika. 17.00 Tylko dwie godziny — rad. przegl. publ. 19.00 Kompozytor tyg. 19.35 Świat baśni — Gadki z zameczki — słuch. 20.00 Muz. seans film. Rzym. 21.00 Recital wiec. — S. Vartan i J. Holliday. 21.40 Wieczór lit.-muz. Mag. 22.10 Świat muz. współcz. 22.50 Pamiętniki chłopców frag. książki J. Chałasińskiego. 23.00 Jazz dla wszystkich. 23.40 Poezja na dobranoc — Wiersze Zb. Jerzy-ny.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45. 15.05 Świat w którym żyjemy. 15.25 Muz. Młodej Generacji. 16. Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19. Jak się dawniej książki sprzedawało. 19.30 Mała letnia suita. 19.50 Wiochywoda — odc. pow. I. Zaczyn-kiewicz. 20. Cały ten rok. 20.40 Realizm intencje i spełnienia. 21. Siadamy jazz. legend. 21.30 S. Zechowski — Na jawie (I). 21.45 Mistrzowie franc. baroku. 23. Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów — Nowe tomiki poetyckie.

Program IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30. 15.05 Panorama lit. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie: W tym 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Każdemu to na czym mu najmniej zależy — rep. 19.05 Klasyka muz. rozr. — M. Poinareff (stereo). 19.30 Wieczór w Filh. (stereo). 21.00 Klub stereo. 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głasy instrumenty, nastroje (stereo).